Nr. 230. · Czwartek, 8 Października 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca **1 wiersza.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników **Ludwika Plohna**, ulica Karola Ludwika l. 9; we **Francyi, w Paryżu wyłącznie** agencya pana **Adama, Boulevard Raspail** Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że z końcem października lub w początkach listopada b. r. rozpoczniemy druk

**POWIEŚCI WSPÓŁCZESNEJ**
**Henryka Sienkiewicza.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza p. t.

**„KRZYŻACY“**

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła asystentów pocztowych: Józefa Klisieckiego z Krakowa do Podgórza, a Władysława Fiałę z Podgórza do Krakowa.

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa z dnia 6 października b. r. do l. 85.194 w sprawie zakazu wprowadzania do Czech przeżuwaczy i świń z niektórych politycznych powiatów Galicyi, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 8 października.*

### Wywód finansowy
### JE. Pana Ministra skarbu dr. Leona Bilińskiego,

wypowiedziany w Izbie posłów Rady państwa w dniu 1 października r. b.

(Ciąg dalszy).

Wedle wniosków rządowych preliminarz budżetu na rok przyszły zawiera trzecią jeszcze zmianę. Często wys. Izba miała sposobność — wspomniałem o tem już dziś także — zauważyć, że mimo zbyt wielkiego preliminowania wydatków, mimo przekraczania wydatków uchwalonych, dochody rzeczywiste dają jeszcze przewyżkę, którą atoli wys. Izba dotychczas rozporządzać nie mogła. W komisyi budżetowej niejednokrotnie uchwalano rezolucye w tym kierunku. Miałem zaszczyt z tego już miejsca oświadczyć, że przy sposobności wniesienia preliminarza na rok przyszły przedstawię także projekt ustawy o rzeczonej sprawie. Danego słowa dotrzymuję niniejszem. Przewyżki dochodów w gospodarce bieżącej wynosiły już w ostatnich pięciu latach w przecięciu po 25 milionów złotych. Tych przewyżek użyto po części na wykupno obligacyj salinarnych i skarbowych pieniędzy papierowych. W ten sposób użyto razem 41 milionów a resztę oddano do zasobów kasowych. Szanowni panowie, proszę mi wierzyć, że, gdy się pominie prawo wys. Izby co do rozporządzania temi przewyżkami, ze stanowiska materyalnego uznać trzeba, że było to z pożytkiem dla Państwa, chociaż ustawicznie słychać skargi na zbyt wielkie zasoby kasowe. Wysokość, której dosięgnęły one wskutek inkasowania przewyżek w gospodarstwie bieżącem, jest dopiero właściwą i konieczną. Widać to z olbrzymiego wzrostu obrotu kasowego. I tak w r. 1890 zasoby kasowe wynosiły 101 milionów, obrót kasowy w dochodach i wydatkach 10 miliardów i 26 milionów; w r. 1891 gotowe zasoby wynosiły 107 milionów, obrót kasowy 10 miliardów 583 milionów, w r. 1892 zasoby czyniły 120 milionów, obrót kasowy 11 miliardów 812 milionów; w r. 1893 zasoby 152 milionów, obrót 13 miliardów 142 milionów; w r. 1894 zasoby kasowe wynosiły 164 milionów, obrót kasowy 13 miliardów 518 milionów. Trzeba więc rzeczywiście zasilać zasoby kasowe w tym stopniu, żeby Rząd nie znalazł się w położeniu, że w chwili wypłaty kuponów miałby kłopoty pieniężne, chociaż, dzięki Bogu, skarb austryacki jest dość bogaty, by wypłacić na czas swoje kupony.

Ale i co innego jeszcze pokryto z owych przewyżek dochodów bieżących ponad wydatki bieżące, co teraz okazuje się pożyteczne skarbowi austryackiemu. Od wielu lat trzymano się praktyki, żeby nie zużywać pieniędzy wpływających w złocie, chyba w bardzo naglącej potrzebie, a i to wtedy tylko, gdy innego złota dostać nie było można. Składano więc złoto w skarbie, aby przy operacyi walutowej nie odwoływać się znowu do targowiska pieniężnego, lecz przedsięwziąć ją przy pomocy pieniędzy zaoszczędzonych. Ten skarb złoty, że go tak nazwę, wynosił dnia 15 września r. b. 57 milionów. Rośnie on szybko. Panowie, proszę nie brać mi za złe, że mnie to interesuje. Gdym obejmował mój urząd, skarb ten wynosił 42 miliony; a więc urósł w tym czasie o 15 milionów. Tych 15 milionów przybyło nie zasobom kasowym w zwykłem znaczeniu, bo nie rozporządzamy tymi pieniędzmi, lecz trzymamy złoto w odwodzie; jak go zas użyjemy, o tem później będę miał zaszczyt powiedzieć.

A teraz powiem: Kasy Państwa są obecnie, nie mówię na całe wieki, ale na niejaki czas zasycone; są tak dalece uposażone, że przez lat kilka nie będziemy potrzebowali występować wobec wys. Izby z żądaniem nowego uposażenia zasobów kasowych. Wskutek tego można z góry już postanowić sposobem ustawodawczym o użyciu lub zużyciu przewyżek dochodów nad wydatki bieżące. Zachodzi tedy pytanie: jakże to uczynić? Już dotychczas używano przewyżek tych na wykupno obligacyj salinarnych, a to z upoważnienia władzy ustawodawczej według ustawy z roku 1894, a mamy i teraz zamiar w tym także roku wykupić ich za 10 milionów na podstawie tegoż upoważnienia. Było to postanowienie specyalne ze względu na reformę waluty. Co do przyszłości, Rząd zamyśla rzecz tę tak urządzić. Proszę uwzględnić, że o wysokości każdej rzeczywistej przewyżki dochodów w gospodarstwie bieżącem można się dowiedzieć się dopiero po przydłuższym czasie. Rząd wie, jakie są dochody, i może w ciągu tego czasu stopniowo przewyżek tych użyć na pewne cele; ale nie może przepowiedzieć ich wys. Izbie, nie może naprzód wnosić odpowiedniej ustawy. Dlatego pomieszczamy już w ustawie finansowej na rok 1897 artykuł, który mówi: W roku 1897 będą prawdopodobnie pewne przewyżki dochodów w gospodarstwie bieżącem; ile one wynosić będą, dowiemy się dopiero późną jesienią roku 1898; nakłada się przeto Rządowi ustawą finansową obowiązek, aby o przewyżce ogólnej roku 1897, o ileby nie była zużyta na spłacenie długów, najdalej w końcu roku 1898 przedstawił Izbie projekt ustawy specyalnej. To znaczy: Rząd w ciągu tych ośmnastu miesięcy lub dwu lat stosownie do przekonania swego, że są przewyżki dochodów, będzie wykupywał kapitały długu publicznego, a więc będzie długi umarzał; a gdyby tego z jakiejbądź przyczyny — n. p. dla zbyt wygórowanego kursu giełdowego — nie uczynił, albo gdyby nie zużył całej przewyżki, wtedy w końcu roku 1898 powie: Przewyżka według zamkniętych rachunków wynosiła tyle a tyle; z tego spłacono długów tyle a tyle, pozostaje więc tyle; projektujemy przeto rozporządzić tą resztą tak a tak. Tym sposobem dana będzie wys. Izbie sposobność rozporządzać przewyżkami aż do ostatniego centa, naturalnie pod warunkiem — przeciwko któremu nikt pewnie z wys. Izby nic nie zarzuci — że spłacane będą długi. Co zaś będzie się umarzało, czy nowe obligacye pożyczki inwestycyjnej, czy inne papiery, zależy od kursu tudzież od tego, który interes Minister skarbu będzie mógł najkorzystniej przeprowadzić. Natomiast — a mówię to z całym naciskiem — nie będzie już Rząd w tych latach i, spodziewam się, także w następnych stawiać w wys. Izbie wniosku

---

30)

**TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.**

## OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Podstępną walkę zalotności z cnotą chrześcianina śledził uważnie Komes Walens i bawił się jej skutkami.

Podczaszy Emilii wniósł duży puhar, napełniony winem greckiem.

— Biesiadę rozpoczęliśmy od libacyi na cześć boskich i wiecznych imperatorów — mówiła Emilia, podając wojewodzie kryształowe, artystycznie rżnięte naczynie. — Obraziłby nasze uczucia wiernopoddańcze, ktoby nie spełnił tej ofiary.

Kłamała rozmyślnie, wiedząc, że tylko kłamstwem zmusi Fabricyusza do wychylenia ogromnej czary. Nowy Rzymianin nie odmówi libacyi dla imperatorów.

Wojewoda wahał się przez kilka sekund. Trzymając się ściśle przepisów swojej wiary, był tak umiarkowany w uciechach dzbana, iż przerażił się rozmiarami naczynia. Odurzy i upije się odrazu....

— Cześć i chwała naszym boskim imperatorom! — zawołała Emilia.

Fabricyusz strząsnął szybko kilka kropel na posadzkę i wlał w siebie, krztusząc się, napój ognisty.

— Niech Bóg prawdziwy zachowa jak najdłużej naszych wiecznych panów dla chwały państwa i świętej wiary Chrystusa! — wyrzekł.

— Niech ich zachowa! — wtórował mu Walens.

Rzymianie milczeli....

Żaden z młodych bogaczów, należących do stałych gości Emilii, nie brał udziału w sprawach publicznych i nie troszczył się o taką lub inną wiarę, wszyscy wyznawali tylko kult stały dzbana, gry i pięknego ciała niewieściego, lecz i na ich obojętne dusze padł cień groźnej chwili i oni nie lubili imperatorów, którzy zaprzysięgali zgubę dawnemu porządkowi.

— Niech ich ów bóg nędzarzów i barbarzyńców przeniesie jak najprędzej do królestwa niebieskiego Galilejczyków — odezwał się jeden z paniczów półgłosem.

— Nie pozazdrościmy im chwały krainy cieniów — mruknął drugi.

Salę zalegała przykra cisza, świadcząca, że się do towarzystwa wcisnął obcy, niepożądany żywioł. Poganie i chrześcianie spoglądali na siebie z pod czoła.

Emilia, zmiarkowawszy, iż potrąciła o przedmiot drażliwy, kazała napełnić czarę powtórnie i mówiła:

— Godzi się nowicyusza wtajemniczyć w nasze misterya. Wiedz i pamiętaj, wojewodo, że w granicach mojego państwa nie ma miejsca dla bogów. Wszyscy prawdziwi i fałszywi, wielcy i mali, uznani przez imperatorów lub tylko łaskawie znoszeni, zostają za drzwiami mojego domu, wszyscy bowiem są nudni, do zrzędzących starców podobni.

Fabricyusz otworzył usta, by przeczyć, lecz zamknęła mu je drobna ręka.

— Nudni i nieznośni są mieszkańcy niebiescy — ciągnęła Emilia dalej — albowiem śladami ich postępuje zaciekłość, z której rodzą się: niezgoda, gwałt i nienawiść. Oni zatruwają rozkosz życia, straszą śmiertelnika karami innych światów, oni zmieniają kwiecistą ziemię w krwawą jaskinię, oni mieszają języki, rozumy, cnoty — swarliwi, jak filozofowie.

Powtórnie chciał się Fabricyusz odezwać, lecz znów dotknęły jego ust białe palce.

— I za drzwiami mojego domu zostają — mówiła Emilia, uśmierzając wojewodę zalotnym uśmiechem — stare, ponure, bezzębne wiedźmy, zwane cnotami obywatelskiemi, smutek, ubóstwo, wszelkie głupstwa i nędze tej ziemi i wszystkie kłamstwa, któremi się człowiek oszukuje. Co uprzykrza życie, nie ma przystępu do naszego bractwa, złaczonego żądzą rozkoszy. Jedną tylko mieszkankę niebios witamy zawsze z radością, bo z nią wchodzi wesele, szał, zapomnienie. Bogini nieśmiertelnej, zawsze młodej, niezmiennie pięknej miłości składam to szlachetne wino w ofierze....

Wylała całą zawartość naczynia na posadzkę i klasnęła w dłonie trzy razy.

Zewsząd, z prawej i lewej strony, z góry i z dołu, z po za wszystkich kotar, tłoczyły się do sali ciche, stłumione dźwięki fletów. Zdawało się, że cały dom grał. A gdy miękkie, słodkie tony umilkły, zadzwonił srebrny głos niewieści:

Żyjmy, kochajmy, moja Lesbio miła,
Mniejsza o zrzędę surowej starości,
Słońce zachodzi i wstaje w światłości,
Nam, gdy pomrzemy, nie będzie świeciło.

— Nam, gdy pomrzemy, nie będzie świeciło — powtórzyli chórem za ukrytą śpiewaczką goście histryonki.

Gwiazda żywota, noc przejdzie bez końca,
Więc daj całusów tysiąc, sto tysięcy,
Znów drugi tysiąc i stem jeszcze więcej,
Potem znów tysiąc, potem pół tysiąca.

A kiedy wiele już tysiąców zliczę,
Zagubim liczbę, ażeby zazdrosny
Nie zajrzał mojej pieszczoty miłosnej,
Aby nie wiedział, jaki skarb dziedziczę.

— Nie ma już dziś Katullów — odezwał się jeden z patrycyuszów.

— Bo spłoszyły ich śmieszne spory religijne, wymyślone przez głodomorów i niedołęgów — odpowiedziała Emilia. — Zostawmy bogów w pokoju. Jeśli są potężniejsi od nas, wówczas obywają się doskonale bez naszych hołdów. Cóż im po naszych ofiarach, kadzidłach i modlitwach?

Rozłożyła się wygodnie na sofie, splotła ręce pod głową i zwróciła się twarzą do Fabricyusza.

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

o emisyę renty amortyzacyjnej. Rząd bowiem wychodzi z tego zapatrywania: zwykły preliminarz budżetu powinien zawierać pokrycie z bieżących dochodów na to wszystko, co w myśl ustaw, ze względu na ekonomię społeczną lub na finanse bezwarunkowo jest potrzebne. Do tych bezwarunkowo nieodzownych wydatków, które Rząd na wszelki sposób łożyć musi, należy umarzanie długów. Amortyzacya przeto ma odbywać się z bieżących dochodów, a nie przez nowe emisye renty; natomiast z pożyczki inwestycyjnej ma się pokrywać wszystko, co wprawdzie pożyteczne i potrzebne, czego atoli każdej chwili zaniechać można, gdy inne wydatki Państwa będą tego wymagały.

W tym duchu ułożone są trzy omówione tu projekty, które mam zaszczyt złożyć na stole wys. Izby.

Może zaciekawi wys. Izbę przy sposobności wniesienia preliminarza budżetu dowiedzieć się, nad czem w kierunku finansowym obecnie pracuje się w Ministerstwie skarbu. Pozwolę sobie krótko tylko powiedzieć, że roboty około uregulowania podatku gruntowego są w pełnym toku i że spodziewamy się, iż na czas będziemy gotowi z tą ważną reformą. A dalej Rząd całkiem na pewno przypuszcza, że legislatywa na wszelki sposób doprowadzi do skutku reformę podatków osobowych. Ze względu na to, chociaż ustawa nie jest jeszcze gotowa, Rząd pomieścił już w preliminarzu na rok przyszły 600.000 zł. na przeprowadzenie reformy w praktyce; a nadto personal, który ma ją przeprowadzić, otrzymał już instrukcyę, aby był należycie poinformowany; urządzono kursa instrukcyjne, urzędnicy Ministerstwa skarbu będą objeżdżali kraje i pouczali organa wykonawcze, tak, że ustawa będzie przeprowadzona w tym duchu i w tej myśli, w jakiej uchwaliła ją wys. Izba.

Co się tyczy poboru podatków, wypada mi przedewszystkiem oznajmić, że życzeniu wys. Izby, co do spłacania podatków w pocztowej kasie oszczędności, w Dolnej Austryi, już przedtem stało się zadość, a mogę tylko stwierdzić, że publiczność bardzo chętnie korzysta z tej instytucyi i że w Dolnej Austryi urządzenie to okazało się bardzo dobrem. Że mogliśmy instytucyę tę zaprowadzić, zawdzięczamy tylko Jego Ekscellencyi panu prezydentowi najwyższej Izby obrachunkowej (Hohenwartowi), a potrzeba było do tego z jego strony pewnego poświęcenia. Rzecz okazała się znamienitą, a spodziewamy się, że z czasem będziemy mogli zaprowadzić ją w innych krajach przemysłowych — bo tylko w tych może mieć powodzenie. Co się tyczy ustawy o poborze podatków, o której przy niejednej sposobności już tutaj mówiłem, a która zawierać będzie także postanowienia o wynagrodzeniu gminom poboru podatków, praca nad projektem jest w toku i przedstawię go wys. Izbie; ale czy ta, czy przyszła Izba ją uchwali, to już nie odemnie zależy. Mojem zamiarem jest wprowadzić ją w życie dnia 1 stycznia r. 1898 razem z reformą podatkową.

Jest w toku także praca nad kodeksem karnym w sprawach skarbowych, nad reformą ustawy, która już liczy wiele dziesiątek lat a którą obywatele Państwa austryackiego bynajmniej nie są zachwyceni. Zasady reformy tej ustawy, dzięki uprzejmości P. Ministra sprawiedliwości, są już tak dalece ustalone, że przystąpiliśmy do wygotowania projektu. Gdybym miał krótko wyłuszczyć te zasady, powiedziałbym, że nowy kodeks karny w sprawach skarbowych obejmuje nietylko defraudacye co do poborów pośrednich, lecz także przewinienia co do podatków bezpośrednich; że dalej w sprawach ważniejszych orzekać mają sądy zwyczajne; że nakoniec w całem traktowaniu spraw takich ma być zastosowana nie formalistyczna teorya dowodów, lecz teorya swobodnej ich oceny. Mniemam, że ustawa ta, jeśli przyjdzie do skutku, będzie rzeczywiście ustawą bardzo postępową i uczyni zadość także życzeniu, które wyszło od Izby wyższej, żeby nietylko sprawy karne, tyczące się podatków pośrednich, lecz i podatków bezpośrednich, pod ustawę tę były podciągnięte.

A dalej, co się tyczy należytości skarbowych, powiedziałem już dawniej, że reforma jest w pełnym toku. Co prawda, muszę wys. Izbie powiedzieć, że oprócz przyjemnych spowoduje ona także nieprzyjemne następstwa. Reforma sądownictwa kosztuje tyle, że Państwo straciłoby przy tej sposobności 1 do $1\frac{1}{2}$ miliona złotych opłat sądowych; dla tego trzeba będzie zreformować zarazem także koszta sądowe.

Zdaje mi się, że wys. Izba interesuje się także sprawą soli dla bydła. Otóż ta sprawa także postąpiła już tak daleko, że spodziewam się, iż niezadługo będę mógł przedstawić wys. Izbie projekt ustawy, polegającej na zasadach następujących: Jak wiadomo, mówi ustawa teraźniejsza o kontyngensie $\frac{1}{2}$ miliona centnarów metrycznych, którego jednak ani dziesiątej części nie zużywano, bo postępowanie w wydawaniu soli dla bydła jest takie, że trudno temu uwierzyć. Rozdziela się bowiem te 500.000 centn. metr. na każde bydlę, a nikt nie może pobierać więcej niż na jego trzodę przypada. Jest to mniej niż dla bydła potrzeba. Oprócz tego zakupno połączone jest z tylu trudnościami, że największa część rolników woli nie pobierać soli dla bydła. A dalej jeszcze wypływa z ustawy, że tylko rolnicy mogą dostawać sól dla bydła; a wszakże nie szkodziłoby, gdyby konie tramwajów i konie wojskowe także sól dostawały. Wygotowaliśmy przeto projekt ustawy, który będzie można wnieść dopiero za zgodą węgierskiego ministra skarbu; zgody tej potrzeba nam na mocy traktatu o związku handlowo-celnym, a spodziewam się, że ją z pewnością uzyskam. Projekt ten będzie bardzo prosty; każdy będzie mógł nabyć soli dla bydła w rozlicznych składach po 5 złr. za centnar metryczny, każdy będzie mógł urządzić sobie skład na przedaż cząstkową i przedawać ilość dowolną; jeśli zaś dopuści się nadużycia i użyje soli bydlęcej na inne cele, karany będzie z urzędu bardzo surowo. Przeciw temu nikt pewnie w wys. Izbie nic nie nadmieni. Ma być zupełna swoboda przedaży i zakupna soli dla bydła, jak ta, która ma miejsce co do soli kuchennej. Mniemam, że tym sposobem życzeniom wys. Izby zupełnie stanie się zadość.

A nakoniec powiedzieć mogę, że tych zasad, które co do polityki finansowej niejednokrotnie wyłuszczyć tu miałem zaszczyt, w Ministerstwie skarbu zawsze się trzymamy, t. j. że urzędnik skarbowy powinien w granicach ustawy baczyć zawsze tak samo na interesa skarbu, jak na interes opodatkowanych. Czytałem wprawdzie gdzieś, że kiedyś byłem w złym humorze i odtąd ściąga się podatki bardzo surowo; ale na to mogę tylko odpowiedzieć: jeśli jest zaległość, ściągać ją trzeba, chociażbym był w najlepszym humorze; z opodatkowanym zaś trzeba obchodzić się po ludzku, chociażbym był w najgorszym humorze. Pod tym względem nic się nie zmieniło.

Tyle o sprawach czysto finansowych. (*Głosy*: A płace urzędnicze!) O tej sprawie pomówimy.

(Ciąg dalszy **nastąpi**)

# Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 5 października b. r.:

1. Zatwierdzić wybory do c. k. Rad szkolnych okręgowych: ks. Jana Fischera zastępcą przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Śniatynie; ks. Piotra Niedźwiedzkiego na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach; Piotra Litarowicza, nauczyciela szkoły ludowej w Równem, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

2. Zatwierdzić nominacyę ks. Maryana Kruczka na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie.

3. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Aleksandrę Studzińską nauczycielką starszą szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Tarnopolu; Ignacego Krogulskiego nauczycielem kierującym 2 klasowej szkoły w Dąbrowicy; Ludwika Wnękowskiego nauczycielem w Dębie; Stanisława Dutkiewicza w Stanisławicach; Mikołaja Stetkiewicza nauczycielem kierującym 2 klasowej szkoły w Kołodziejówce; Bazylego Wilczyńskiego nauczycielem w Kałaharówce; Sewerynę Ziembicką nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Horodysławicach; Stanisława Cwakleńskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Dobromilu; Katarzynę Terlecką nauczycielką młodszą 2 klasowej szkoły w Izdebkach; Dyonizego Trusza nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Peczeniżynie; Michała Koszałkowskiego nauczycielem w Cielążu; Jana Langego nauczycielem starszym 3-klasowej szkoły w Bilce szlacheckiej; Ludwika Latawca nauczycielem młodszym 5-klasowej szkoły w Rudniku; Leona Macielińskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Torskiem; Helenę Myconiową starszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czahowie; Maryę Falkenstein młodszą nauczycielką 4-klasowej szkoły w Czchowie; Józefa Szablowskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie; Karola Frączkiewicza nauczycielem młodszym 5-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie; Julię Palkównę nauczycielką młodszą 5-klasowej szkoły żeńskiej w Chrzanowie; Jana Mayera nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; Jana Zarudzkiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; Jana Kusznira nauczycielem w Suchodołach; Michała Krupnickiego nauczycielem kierującym 3 klasowej szkoły w Podkamieniu; Julię Dmytrykównę nauczycielką w Przerośln; Wojciecha Frodymę nauczycielem w Otałęży; Łukasza Spolskiego starszym nauczycielem 5-klasowej szkoły w Szczercu; Mieczysława Jana Sobieskiego nauczycielem w Łoniowcach; Edwarda Trondowskiego nauczycielem w Zarzeczu,

4. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich nauczycieli: Ludwika Kossowicza w gimnazyum I. w Przemyślu; Stanisława Basińskiego w gimnazyum w Sanoku; Zygmunta Karasia w gimnazyum w Wadowicach; Celestyna Lachowskiego w gimnazyum w Jaśle; Jana Bartimka w gimnazyum w Rzeszowie; Antoniego Mazanowskiego w gimnazyum w Podgórzu.

5. Zamianować Alfreda Beera zastępcą nauczyciela w szkole realnej we Lwowie.

6. Przenieść zastępców nauczycieli: Wincentego Tyrana z gimnazyum w Buczaczu do gimnazyum w Stanisławowie; Tadeusza Kopystyńskiego z V do IV gimnazyum we Lwowie; Adolfa Podwyszyńskiego z IV do V gimnazyum we Lwowie; Józefa Madeja ze szkoły realnej we Lwowie do szkoły realnej w Stanisławowie.

7. Ustanowić posadę osobnego nauczyciela religii izraelickiej dla szkół ludowych w Nowym Targu od 1 września 1897.

8. Ustanowić drugą posadę nauczyciela religii izraelickiej dla szkół ludowych w Tarnopolu od 1 września 1897.

9. Przekształcić szkoły ludowe: jednoklasową w Stawczanach na dwu-klasową od 1 wrzesnia 1897; jedno-klasową w Załukwi na dwu-klasową od 1 stycznia 1897; dwuklasową w Radomyślu na trzy-klasową od 1 stycznia 1897

10. Wyłączyć gminę Janowice ze związku szkolnego w Bugaju i zorganizować osobną szkołę ludową w Janowicach od 1 listopada 1896.

11. Dopuścić do użytku w szkołach wydziałowych przy nauce języka francuskiego, nadobowiązkowego, książkę p. t.: „Premier livre de lecture recueil choisi par Clementine Niedziałkowska.“ Lwów 1896. Cena w oprawie 75 ct.

---

27)

# KUZYNKI MICHAŁA.

## NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

**(Ciąg dalszy).**

XX.

Po pierwszej tej wycieczce, nastąpiła druga i trzecia, w których pani Klemencya także udział brała. Uszczęśliwiona tym powrotem do życia, co dzień większą wdzięczność czuła dla swego siostrzeńca i ukazywała mu ją na każdym kroku.

Pewnego wieczora, gdy wracali z wycieczki do Przylądka, jakby natchniona, albo omamiona iluzyą matki, która marzy o szczęściu swego dziecka, nie uznając w niczem żadnego niepodobieństwa, objawiła dziwne życzenie:

— Kto wie? — rzekła — gdybyś zapomniał o twojej żałobie.... Pomimowoli przychodzi mi czasami myśl, że boleść nie bywa nigdy wieczna.,.. że długa przyszłość przed tobą.... I znowu przychodzi mi do głowy projekt, z którym przyjechałam po ciebie do Hazebruck.... Ach! drogie dziecko! byłoby to moje ostatnie życzenie i radość na tej ziemi....

Słowa ciotki napełniły Michała ogromnem zdziwieniem. Na razie nie umiał znaleźć odpowiedzi.... Oszołomiony, powstał i odszedł do swego pokoju.

Potrzebował jakiegoś czasu, aby wrócić do równowagi. Czy dobrze słyszał? Jakto! jakim cudem myśl podobna mogła się zrodzić w umyśle pani Klemencyi? Ten projekt nierozsądny robił mu wrażenie jakby zniewagi dla jego żałoby, dla tej miłości, która żyła ciągle w jego sercu.... Zagłębiwszy się w uczucia swej duszy, znajdował w niej tę samą rozpacz zrezygnowaną, ale niepocieszoną, jedną z tych rozpaczy, która identyfikuje się z naszą istotą, stając się cząstką nas samych. A w tej chwili cios, który tak nagle spadł na niego, rozbudzał wszystkie żale na nowo. I on ma wyrzec się tych ukochanych wspomnień?.. Nie mógł znieść nawet tej myśli.... Niestety! wszystko już było skończone dla niego!

Nazajutrz, dzień był smutny, pochmurny. Drobny deszczyk zwilżał żwir, którym wysypane były ścieżki ogródka. Tekla musiała wyrzec się przechadzki. Michał, pod pretekstem załatwiania korespondencyi, ukazywał się tylko w godzinach posiłku. Wieczorem, po kolacyi, pozostał chwilę sam na sam ze swoją kuzynką; wbrew jednak wysiłkom, które czynił, nie mógł opanować dziwnego niepokoju, gdy sobie przypomniał słowa ciotki. Więcej niż kiedykolwiek utwierdzał się w swojem postanowieniu wiecznej wiary dla tej, której już na świecie nie było.

Przeszło dni kilka. Pozornie nic się nie zmieniło w codziennym trybie życia, wyjąwszy może humor Michała, który stał się chmurniejszy, jakby stroskany. Pomimo to nie przestawał otaczać Teklę staraniami, ale także starał się jak najmniej być w jej towarzystwie.

Jednakże, zwolna, dziwne przeobrażenie dokonywało się w jego zapatrywaniach. Ten błysk nadziei, który z początku wydawał mu się zupełnie bez sensu, ciągle mu stał na myśli, a myśląc i zastanawiając, się zaczynał prawie rozumieć, tłómaczyć sobie, czemu ciotka mu to powiedziała.

Zresztą, czyż to nie było całkiem naturalne marzenie?... Rzeczywiście, gdyby mógł był zapomnieć, te dwa złamane życia możeby mogły utworzyć wspólne szczęście.... Ciotka musiała lubować się tą myślą, oddawać się słodkiej iluzyi, która, jak się wyraziła, była jedyną jej pociechą i życzeniem na resztę życia.

I pełen tych rozmyślań, rozumiejąc i wybaczając to, co go zrazu tak samo obraziło, podwajał starań w około tej nieszczęsnej, która kochała go tak gwałtowną miłością. Komuż zresztą miał poświęcić teraz swoje życie, jeżeli nie siostrze Waleryi? Nie wątpił, że uda mu się dokonać dzieła, które rozpoczął. Widząc go ciągle przy sobie, zespolonego z nią więzami braterskimi, którychby nic rozerwać nie było w stanie, Tekla by się pocieszyła....

Michał postanowił nareszcie uczynić poświęcenie, z którego pamięć na zmarłą obowiązek prawie czyniła, gdy pewnego poranku otrzymał taki list od księdza Vachon:

„Moje drogie dziecko!

„Dzisiaj, jak w przeddzień twego wyjazdu, sądzę, że wypada mi narzucić się tobie, pomódz ci radą i oświecić.... Twoja ciotka pisała mi o wszystkich twoich staraniach i nieustającej a troskliwej opiece nad twoją kuzynką.... Po odkryciu, jakie ci uczyniłem, nie dziwię się temu. Spodziewałem się po tobie, że będziesz litościwy.... ale biedna babka widzi jeszcze dalej.... Wszystko możebne! We wspaniałomyślności swojej, Bóg nam pozwala zapominać i rozpoczynać inne życie... Temu dni kilka, podobno ciotka twoja ośmieliła się nawet wygadać przed tobą ze swojemi nadziejami.... Ach, Michale! gdyby w przyszłości, litość twoja, której dałeś dowody, natchnęła cię myślą zupełnego poświęcenia, gdybyś kiedy chciał złożyć na ofiarę twoją żałobę, twoją boleść, wierzaj mi, że twoja ukochana zmarła nawet by ciebie błogosławiła.... Łączyły je tak ściśle więzy przyjaźni!... Znalazłbyś w duszy Tekli odbicie duszy Waleryi....“

Przeczytawszy ten list raz i drugi, Michał siedział długo z głową ukrytą w dłonie.... Rzecz dziwna! szalony projekt ciotki, powtórzony przez księdza, nie obudzał w jego duszy tym razem buntu i tego samego oburzenia, co przedtem.... Rodzaj przyzwyczajenia do tej myśli czynił, że owa nadzieja nowego życia nie była mu już tak przykrą. Słowa księdza Vachon, choć bardzo niejasne, co do możności powrotu szczęścia, wprawiły go w prawdziwą rozterkę umysłową. Jakto! takie ma być rozwiązanie strasznego nieszczęścia, jakie ich spotkało? Proboszcz podzielał życzenia ciotki i także pragnął, aby cud ten się spełnił.... A więc podobna apostazya jest możliwą, jeżeli tak wzniosłe dusze natchnęły ją, wymyśliły, pochwaliły.... zdając się przewidywać ją, jako skutek nieszczęścia, które spadło na nich wszystkich razem?

Zmylony co do wszystkich swoich wierzeń, dawał się zwolna nakłaniać do tego, do czego go namawiano. Może te mądre rady były słuszne; może on miał jeszcze jakiś cel w złamanem swojem życiu?... Czyż nie było okrucieństwem z jego strony odmawiać tej odrobiny szczęścia, którą mógł jeszcze obdarzyć?... Tłómaczył sobie, że bywają związki poważne, święte, surowe.... Zdecydował się zostać bratem Tekli, dla czegoż nie miałby zostać jej mężem?... i zdawało mu się, że słyszy Waleryę, namawiającą go do tego poświęcenia .. Waleryę, która tak bardzo kochała swoją kuzynkę! Z nieba, gdzie mieszka teraz wspólnie z aniołami, błogosławić go będzie....

Zdecydowawszy się na poświęcenie, Michał poczuł w sobie gorliwość bohatera i jakby pragnął co prędzej zamknąć sobie wszelką drogę do odwrotu, postanowił jaknajrychlej spełnić życzenie tych, którzy słabą mieli tylko nadzieję, że kiedyś — może ich marzenie zostanie urzeczywistnione. Na co się wahać? Ponieważ chodziło mu o ratowanie Tekli, lepiej było działać natychmiast. Czyż nie byłoby podłością cofać się przed ofiarą?... A gdyby nieprzewidziana recydywa nastąpiła i zabrała ją z tego świata?... Czyżby dusza Waleryi nie czyniła mu wymówek za jego egoizm? Czyż nie obwiniałaby go o to nowe okrucieństwo, które obecnie nie byłoby tajemnicą dla niego.

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

## Watykan i Rossya.

*Osservatore Cattolico*, organ katolików włoskich, wychodzący w Medyolanie, zamieścił w nr. 209 z września artykuł w sprawie stosunków Kościoła katolickiego pod berłem rossyjskiem a zwłaszcza w sprawie zaprowadzenia języka rossyjskiego w Kościele katolickim. Artykuł, napisany spokojnie a gruntownie, może przyczynić się do poinformowania sfer watykańskich i jest dowodem bezstronnego a sprawiedliwego traktowania sprawy przez katolicką prasę włoską.

Stwierdziwszy, jakie zaniepokojenie wśród katolików, poddanych rossyjskich, wywołały wieści o układach w sprawie języka liturgii dodatkowej, autor omawia nową wersye, według której rząd rossyjski domagałby się już tylko wprowadzenia do kościoła dyalektów miejscowych ruskich. Propozycya ta wygląda niewinnie, ale zgodzenie się na nią, byłoby połączone z wielką szkodą sprawy katolickiej. Z daleka może opór wydaje się opozycyą narodową. Wszelako chodzi tu jedynie o dobro sprawy religii, dla której ustępstwo na punkcie któregokolwiek dyalektu ruskiego, miałoby takie same zgubne następstwa, jak wprowadzenie języka rossyjskiego do Kościoła, tylko może te następstwa pojawiłyby się cokolwiek później. Byłoby to tylko ułatwieniem drogi dla schizmy, bo byłoby pierwszym krokiem do wyrzucenia z Kościoła języka polskiego, który taką siłę nadaje katolicyzmowi w Rossyi. Przedewszystkiem mowa tu nie o okolicach czysto polskich, bo tam dyalektów nie ma, tylko o Rusi i Litwie. Dyalekty tam używane, mają nieco podobieństwa do języka polskiego. A dla kogo miałyby być wprowadzone? Ludność ich nie żąda, od wieków bowiem przyzwyczajoną jest do języka polskiego w Kościele i rozumie go doskonale w pieśniach i modlitwach. Zresztą ten sam rząd, okazujący tyle gorliwości dla dyalektów ludowych, zabrania na Litwie nauki religii w dyalekcie miejscowym i narzuca język rossyjski katechetom i ludowi. Russyfikowanie Litwy jest prowadzone z gwałtownością na wszystkich polach. W dyalekcie miejscowym nie wolno tam nic drukować.

Niema więc kwestyi — że i w tym wypadku rząd pragnie russyfikacyi i — gdy zapędy jego rozbijają się o język polski, próbuje drogi pośredniej, którąby doprowadziła go do celu, tylko wolniej trochę, gdyż wyrugowałaby język polski i uczyniłaby przez to russyfikacyę łatwiejszą. Że zaś język rossyjski w Kościele, w warunkach obecnych, gdy w Rossyi nie ma wolności religijnej i nikomu z prawosławia na inną wiarę przechodzić nie wolno, byłby początkiem zupełnej ruiny katolicyzmu pod rządem rossyjskim, wykazał artykuł poprzedni, na który powołuje się autor. Była tam mowa o tem, że nie ma dla kogo wprowadzać języka rossyjskiego, gdyż nie ma Rossyan katolików; prawa obowiązujące pod karą banicyi tego wzbraniają, a wyjątki od tej reguły są jednostkami uprzywilejowanemi, które na palcach policzyć można.

Dalej wspomina autor o sprawie egzaminów z rossyjskiego i inspektorów rządowych świeckich w seminaryach duchownych katolickich. Wprowadzenie ich było rzeczą zdecydowaną — lecz wskutek układów, nawiązanych z Kuryą rzymską, rząd nie spieszył się z mianowaniem tych inspektorów, nie chcąc w tej chwili rozdrażniać stosunków. Tak stały rzeczy w czasie koronacyi carskiej: zaledwie przebrzmiały uroczystości, rząd odmówił potwierdzenia stu nowowyświęconym księżom, przy których egzaminie nie było inspektorów rządowych.

## Carstwo rossyjscy w Paryżu.

Kurtyna podniesiona! Cała Europa zwrócone ma oczy w stronę Paryża, gdzie wczoraj rozpoczęła się nieporównanego blasku feerya p. n „Carstwo w Paryżu!" Prolog odbył się nad brzegiem oceanu w Cherbourgu. sztuka sama odgrywa się w Paryżu, a epilog w rodzaju apoteozy odbędzie się w Chalons przy huku dział i odgłosie trąb. Niełaskawe słońce w Cherbourgu zaczęło błyszczeć w Paryżu ku radości milionów ludu przybyłego do Paryża aby zobaczyć „sprzymierzeńca." Rzeczywiście czegoś podobnego nie widziała jeszcze historya; słusznie też powiada jeden z dzienników, że to już nie entuzyazm, nie uwielbienie, nie szał nawet, ale rodzaj politycznej hypnozy, która ogarnęła cały naród!

Dzienniki najświeższe przynoszą mnóstwo szczegółów o przyjeździe i pobycie carstwa w Cherbourgu, które uzupełniają wczorajsze telegramy:

Przygotowania na przyjęcie pary carskiej uszkodził deszcz ulewny, trwający przez dwa dni. Na ulicach bardzo wiele żołnierzy, oficerów i policyi. Tor kolei od Cherbourga do Paryża będzie strzeżony przez wojsko. Dekoracya miasta staranna: flagi, portrety carskie i herbowe tarcze rossyjskie. Uroczyste powitanie carstwa przez prezydenta Faure'a odbędzie się w arsenale marynarki.

Wielka hala magazynu, pokryta dachem szklanym jest wspaniale przystrojona. Urządzono w niej trzy salony. Salon główny obity jedwabną, purpurową materyą, ozdobiony posągami oraz portretami carowej Katarzyny i cara Aleksandra III. W głębi flagi rossyjskie i francuskie. Sala jadalna obita zielonym jedwabiem, przystrojona dawnemi trofeami marynarki i nowożytnemi działami.

W sali stoją trzy stoły: stół honorowy na piętnaście nakryć z trzema wspaniałemi krzesłami, Louis XIV, dla cara, carowej i prezydenta; dwa inne stoły po trzydzieści nakryć dla świty i gości. Na ścianie sali umieszczono miecz Karola W. Trzecia sala „dyplomatów" jest pokrytą gobelinami z pałacu Elizejskiego. W pobliżu arsenału wznosi się brama tryumfalna, będąca naśladowaniem portalu grecko-prawosławnej cerkwi.

Eskadra francuska wypłynęła wczesnym rankiem na powitanie carstwa rossyjskich Dowództwo objął admirał Gervais Okręty wpłyną do portu w dwóch liniach; w pośrodku yacht carski „Gwiazda polarna" i statek „Standard" wiozący świtę. Eskadra składa się z 22 najpiękniejszych statków francuskich, przystrojonych flagami i festonami.

Kiedy francuska eskadra dopłynęła do połowy kanału, eskadra angielska powróciła do angielskich brzegów Rossyjskie yachty ustawiły się w pośrodku francuskich statków, których załoga oddała przepisane honory. Eskadra dała 101 salw armatnich. Gdy carski yacht przepływał obok poszczególnych statków, intonowała kapela rossyjski hymn narodowy, a załoga wznosiła z entuzyazmem okrzyki: Hurra! Car Mikołaj, który stał na pomoście komendanta, dziękował wojskowym ukłonem. Okręty wykonywały ruchy z niezwykłą precyzyą Rossyjskie yachty wpłynęły do portu, mimo niepogody, o godzinie 1 minut 45 Skoro ukazały się yachty rossyjskie na czele francuskiej eskadry, baterye portowe dały salwy powitalne na które odpowiedziały salwy z okrętów. Prezydent Faure otoczony urzędowemi osobistościami, oczekiwał carstwa rossyjskich w arsenale.

Carstwo rossyjscy udali się na ląd o godzinie 3 popołudniu. Carowej wręczono trzy kosze kwiatów. Ludność, która w zbitym tłumie zajęła ulice koło arsenału, wznosiła podczas lądowania entuzyastyczne okrzyki. Niebo wypogodziło się. Słońce świeci.

Przyjęcie cara miało charakter wielkiej serdeczności. „Gwiazda polarna" zarzuciła kotwicę przed arsenałem o g. 2 min. 30. Na końcu pomostu powitał carstwa Faure. W orszaku prezydenta znajdowali się szef protokołów Crozier, oraz prezydentowie Izb Loubet i Brisson. Carowa miała na sobie skromną suknię, car mundur kapitana okrętowego z wielką wstęgą legii honorowej. Faure pocałował carową w rękę i podał rękę carowi, którą tenże serdecznie uścisnął, odpowiadając na przemowę kilku słowami po francusku. Faure przedstawił Loubeta i Brissona, a później prezesa ministrów Meline'a.

Carstwo udali się następnie wraz z Faurem i orszakiem do osobnego salonu, a po kwadransie wsiedli wszyscy na pokład statku „Elau" dla odbycia przeglądu floty. Przy wylądowaniu zapytał Faure cara, czy carowa nie ucierpiała wskutek podróży morskiej. Car odpowiedział iż uważa się za szczęśliwą, że może odwiedzić Francyę. — Minister Lebon radził carowej, aby ze względu na znużenie po podróży morskiej nie brała udziału w manewrach. Carowa oświadczyła jednak, że chce uczestniczyć w przeglądzie.

Gdy carstwo udali się na pokład okrętu „Elau", zagrzmiało 31 strzałów armatnich, poczem przepływały szeregami okręty eskadry, a załogi wszystkich okrętów wznosiły okrzyki: Hurra! głusząc wystrzały armatnie. Uderzono w bębny, zagrały rogi, a muzyki wojskowe zaintonowały hymn narodowy rossyjski. Car rozmawiał krótką chwilę z admirałem Presmenil, a dłużej i kilkakrotnie z Loubetem i Brissonem.

O godzinie $6^1/_2$ odbył się obiad. Faure wzniósł toast na cześć carstwa, wyrażając rodzinie carskiej w imieniu narodu życzenia pełnego sławy panowania i szczęścia Rossyi. Następnie oświadczył prezydent, iż przyjęcie, które naród francuski carstwu gotuje, okaże szczerość przyjaźni Francyi dla cara.

Faure przypomniał dalej liczne objawy sympatyi, okazane marynarce francuskiej podczas uroczystości w Kronsztadzie i Tulonie. Carowa znużona podróżą, przeprosiła obecnych, iż nie może wziąć udziału w bankiecie. Po obiedzie odwieźli car i Faure carową z yachtu carskiego na dworzec kolei żelaznej.

Odpowiedź cara na toast prezydenta Faure'a brzmiała:

Bardzo jestem wzruszony sympatycznem przyjęciem w Cherbourgu. Zgromadzona eskadra, jakoteż admiralski statek „Hoche" wzbudziły we mnie pełny podziw. Podnoszę kielich na cześć floty francuskiej i dzielnych marynarzy, a zarazem dziękuję za wyrażone dopieroco przez prezydenta życzenia.

Przy odjeździe do Paryża Faure odprowadził carstwa aż do wagonu i pocałował carową w rękę. Pociąg ruszył w drogę przy 101 salwach armatnich.

Paryż ujrzał wczoraj nareszcie cara i carowę; nastąpiła nareszcie chwila tak oczekiwana i upragniona. Donoszą, że Paryż przedstawia widok olśniewający i odurzający swoją dekoracyą przechodzącą wszystko, co kiedykolwiek zdziałano na tem polu, jest to formalny las szumiących chorągwi zdobnych w girlandy kwiatów i zieloności. Widok pól Elyzejskich i Placu *Concorde* budzi poprostu w przybywających zachwyt nie dający się opisać. Paryż jest przepełniony, nie ma miejsca wolnego w żadnym hotelu, ludzie śpią na ulicach, żywność podrożała; obliczają liczbę przybyłych do dwóch milionów, jest to cyfra w istocie fenomenalna.

Odwrotną stronę medalu tworzą dzielnice zamieszkałe przez robotników; tam panuje niezadowolenie, żadna ręka nie przystroiła domów i ulic, a w zgromadzeniach publicznych odzywają się śmiało głosy nieprzyjazne i wrogie dla potężnego mocarza Północy!

Cała naturalnie prasa francuska omawia przyjazd carstwa do Francyi. Dzienniki wieczorne podnoszą znaczenie carskiej wizyty. *Temps* pisze, że odwiedziny cara i carowej we Francyi stanowią kulminacyjny punkt carskiej podróży i pozostaną datą historycznego znaczenia. Wizyta w Cherbourgu oznacza przymierze flag obu marynarek, wizyta w Paryżu sojusz dwu dyplomacyj, a odwiedziny w Châlons braterskie zjednoczenie obu armij. Francya radośnie wita cara i carową i składając im hołdy, chce zarazem uczcić pamięć monarchy, który pierwszy złamał ostracyzm monarchicznej Europy przeciwko republikańskiej Francyi i jako sprzymierzeniec Francyi, od razu zmienił dyplomatyczną szachownicę Europy.

*Journal des Débats* nazywa wzajemne zbliżenie się obu narodów logicznem następstwem wypadków 1870 roku. Francusko rossyjskie porozumienie, to niezłomna konsekwencya frakfurckiego pokoju, traktatu berlińskiego i trójprzymierza.

*Jour* przemawia innym tonem i pisze, że Francya nie może uważać przymierza z Rossyą za samo tylko utrwalenie *status quo*, gdyż oznaczałoby to uświęcenie bezprawia z 1871 roku; to też okrzyki: „Niech żyje Francya!" „Niech żyje Rossya!" są nietylko okrzykami radości, ale zarazem okrzykami nadziei.

W chórze uwielbienia, którem brzmi cała Francya, naczelne zajął miejsce arcybiskup paryski, kardynał Richard, który w liście pasterskim zarządził modły w całej dyecezyi za cara i carowę; oby Bóg — kończy kardynał — zechciał pobłogosławić przymierze obu narodów, na intencyę pokoju świata.

# KRONIKA

*Lwów, 8 października.*

— **JE. Pan Namiestnik** książę Eustachy Sanguszko, udaje się jutro rano do Drohobycza, na uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego budynku szkolnego dla gimnazyum.

W tym samym celu udaje się tam jutro także p. Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej, dr. Michał Bobrzyński.

— **P. Dembowski,** prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego, poddał się wczoraj ciężkiej operacyi, którą szczęśliwie wykonał prymaryusz dr. Grzegorz Ziembicki w towarzystwie swoich asystentów, oraz dr. Opolskiego i dr. Plecha. Stan pacyenta jest dosyć poważny, na razie jednak nie grozi niebezpieczeństwo; pacyent przez kilka tygodni będzie musiał pozostać w domu i wstrzymać się od zajęć biurowych.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Mochuaczce ks. Dyonizemu Mochnackiemu, dotychczasowemu plebanowi w Miliku.

— **Przeniesienie urzędu pocztowego.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu przenosi się z dniem 1 listopada b. r., c. k. urząd pocztowy w Prądniku białym do miejscowości Prądnik czerwony.

Urząd pocztowy w Prądniku czerwonym będzie mieć połączenie z urzędem pocztowym w Krakowie na dworcu kolejowym za pomocą dziennie dwurazowej poczty pieszej.

Do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Prądniku czerwonym należeć będą gminy: Prądnik czerwony z Olszą, Prądnik biały z przysiółkami Górka narodowa i Witkowice, Węgrzce, Boleń i Bibice.

Równocześnie zaprowadzoną będzie przy c. k. urzędzie pocztowym w Prądniku czerwonym ograniczona dzienna służba telegraficzna dla ruchu powszechnego.

Dotychczasowe urządzenia telegraficzne w gmachu byłego zakładu kontumacyjnego w Prądniku białym, pozostawia się nadal jako samoistną, czasową ekspozyturę telegraficzną na dni targowe.

Równocześnie przedłużoną zostaje poczta piesza, kursująca między Zielonkami a Prądnikiem białym do Krakowa-dworca

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Eidelheit, rodem z Drohobycza i Henryk Stern, rodem z Buczacza, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów praw.

— **Dzierżawa akcyzy.** W sprawie dalszej dzierżawy akcyzy od Rządu, wyjechali wczoraj do Wiednia prezydent dr. Małachowski i wiceprezydent Schayer. Dniem przedtem wyjechał do Wiednia radca p. Łyszkowski. Deputacya ma wnieść przedstawienie przeciwko podwyżce czynszu dzierżawnego. Agendy magistratu objął drugi wiceprezydent p. Michalski.

— **Koncert „Echa"** pod artystycznem kierownictwem p. Jana Gala, dyrektora Towarzystwa, odbędzie się w niedzielę dnia 11 b. m. w sali „Sokoła". Program składa się wyłącznie z utworów polskich kompozytorów. W koncercie oprócz chóru „Echa" wezmą udział panie Majerowa (mezzosopranistka), Jarońska (pianistka), i pan Jaroński (wiolonczelista).

— **Zgubiono** złoty pierścionek ślubny ze znakiem wewnątrz: L. W. 25/6 1892. Rzetelny znalazca zechce go zwrócić za wynagrodzeniem właścicielowi w Banku rolniczym.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Demianowskiego, złożyli urzędnicy kraj. Dyrekcyi skarbu kwotę 18 zł. 60 ct, na rzecz fundacyi bar. Jorkascha-Kocha.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Edward Gebhardt, kupiec, w 57 roku życia.

W Krakowie, Stanisława z Bzowskich Służewska, wdowa po urzędniku sądowym, przeżywszy lat 56.

W gub. mińskiej na Litwie, w majątku Zamość, należącym do p. Aleksandra Jelskiego, Izabela Bychowcowa, przeżywszy lat 78. Zmarła była córką pierwszego prezesa Banku polskiego w Warszawie ś. p. Ludwika Jelskiego i Klotyldy z Moniuszków Jelskiej. Rodzina i znajomi prawdziwą czcią i miłością otaczali tę sędziwą matronę, odznaczającą się szczerą pobożnością i rozumem.

— **Samobójstwo.** Wczoraj przed południem przybył do znajomych, pracujących w przytulisku Braci Tercyarzy, 27-letni koszykarz Franciszek Kędzior, a pożegnawszy się z nimi, wypił w zamiarze samobójczym sporą dawkę kwasu solnego. Wezwane natychmiast pogotowie stacyi ratunkowej, odstawiło chorego, po podaniu mu stosownego antidotum, do szpitala powszechnego, gdzie jednak Kędzior po upływie 4 godzin wyzionął ducha. Przyczyną samobójstwa był zawód w miłości.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 października godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr kierunek | Wiatr siła | Zachmurzenie nieba (0—10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 10 | 2 połud. | 769 37 | +15·0 | W | 1 | 5 |
| 6 10 | 9 wiecz. | 770 30 | +10 8 | SE | 1 | 0 |
| 7/10 | 7 rano | 769 42 | + 7·6 | SE | 2 | 3 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 6 października do 7 rano dnia 7 października b. r. była +17 8°C., najniższa +6·6°C.

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Świetne polowania** zapowiedziano w Białejcerkwi i Antoninach. W pierwszej z tych miejscowości, stanowiącej własność hrabiny Branickiej wdowy, wielkie łowy rozpoczynają się w dniu jutrzejszym i trwać będą przez dni trzy. Jednocześnie z niemi odbędzie się doroczna licytacya koni ze stadniny białocerkiewskiej. W Antoninach (gub. wołyńska) u Józefa hr. Potockiego polowanie rozpocznie się po skończeniu zjazdu w Białejcerkwi i przeciągnie się aż dni 10. Nadto w Antoninach oczekiwany jest wielki zjazd gości zagranicznych, szczególnie magnatów węgierskich, przez gospodarza na łowy zaproszonych. Lasy antonińskie mają obfitować w wielką liczbę grubego zwierza.

— **Stenografowie** w parlamencie wiedeńskim otrzymają stałe posady rządowe; dotychczas pracowali za wynagrodzeniem od posiedzenia. Według projektu budżetu na rok przyszły, główny stenograf parlamentu wiedeńskiego ma otrzymać tytuł zastępcy dyrektora i IX rangę, czterej mają otrzymać rangę X klasy, a jeden XI. Jest to pierwszy krok do systemizowania posad stenografów parlamentarnych, co było od

dawna przedmiotem usilnych zabiegów w kołach stenograficznych.

— **Z Warszawy.** *Słowo* warszawskie donosi: Dr. Gałęzowski z żoną i synem odwiedził w sobotę Wilanów, gdzie oprócz hr. Ksawerowstwa Branickich, bawi obecnie hr. Jadwiga z hr. Potockich Branicka, matka właściciela Wilanowa i prezes Akademii, profesor Uniwersytetu krakowskiego, St. hr. Tarnowski z małżonką i całą rodziną.

— **O wielkim skandalu** donoszą z Elberfeld: Kilka dni temu zmarł tam kapitalista Kirberg — osobistość niezmiernie ceniona i szanowana, długoletni skarbnik gminy ewangielickiej. Śmierć nastąpiła raptownie, jakoby skutkiem apopleksyi. Wszystkie dzienniki poświęciły zmarłemu pochlebne wzmianki, chwaląc go, jako człowieka bogobojnego i zacnego. Rychło jednak poczęły rozchodzić się wieści, piętnujące nieboszczyka, jako ostatniego rodzaju łotra i oszusta. Wkrótce rzeczywiście wydało się, iż Kirberg ciężko skrzywdził liczne wdowy i sieroty, bo powierzone mu ich mienie do ostatniego grosza roztrwonił. Ogólną sumę niedoboru obliczają na pół miliona marek. Między innemi zmarły od dzieciństwa przyjaźnił się z budowniczym miasta, Jaegerem. Umierając, Jaeger zamianował Kirberga opiekunem pozostałej wdowy i dwojga dzieci, którym pozostawił dwie kamienice 200.000 marek w gotówce. Otóż całą tę ostatnią sumę Kirberg roztrwonił i przegrał na giełdzie, z domów zaś potrafił podstępnym sposobem uzyskać naprzód 5-letnie komorne.

---

**Żółkiew,** 27 września.

(Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Nauczycielstwo tutejszego powiatu żegnało dziś p. Antoniego Lewaka, c. k. inspektora szkolnego, który przeniesiony został do Bochni. Mimo krótkiego, bo tylko 5-letniego pobytu, zdziałał on dla tutejszego nauczycielstwa i szkolnictwa bardzo wiele; był on rzec można ojcem nauczycieli, nauczycielstwo też chętnie garnęło się do niego, zasięgając rad i wskazówek. Usilnem staraniem jego było, by okręg posiadał dobre budynki szkolne; powstało ich też w ostatnich pięciu latach kilkanaście.

Jako były nauczyciel wiejski, czuł on niedolę nauczycielstwa i starał się jej ulżyć. Główną jego zasługą było założenie oddziału Tow. pedagogicznego i zainicyowane później Towarzystwo wzaj. pomocy nauczycieli okręgu żółkiewskiego, które rozwinęło się nadspodziewanie świetnie. Towarzystwo to objęło agencyę Towarzystwa ubezpieczeń na życie w Krakowie dla swoich członków, która okazała się skuteczną skoro po roku istnienia przeszło 40 członków ubezpieczyło życie z kapitałem 48.000 zł. Nadto utworzono w tym roku osobny dział zapomóg zwrotnych, który nie małą ulgę niesie w niedoli.

Skoro rozeszła się wieść, że p. Lewak opuszcza swe stanowisko, każdy bez wyjątku wyrażał żal z tego powodu. Na uroczyste pożegnanie, mimo jesiennej słoty, przybyło 44 nauczycieli i nauczycielek.

Przy skromnej uczcie żegnali go w rzewnych słowach: p. Józef Hejda, notaryusz, przewodniczący oddziału Tow. pedagogicznego; ks. katecheta obrz. łać. Szczepaniak i ks. katecheta obrz. gr. kat. Kozaniewicz (po rusku) imieniem duchowieństwa; kierownik szkoły z Kulikowa p. Dudykiewicz, imieniem nauczycieli; nauczycielka z Macoszyna p. Zawadzka, imieniem nauczycielek i p. Ehrlich Herz, nauczyciel religii mojżeszowej, imieniem wyznawców religii mojżeszowej. Wszyscy podnosili niespożyte zasługi mrówczej a tak wydatnej pracy p. Lewaka.

W końcu wręczono mu złoty sygnet od Towarzystwa wzaj. pomocy nauczycieli ze stosowną dedykacyą, z prośbą, by myślą zawsze z niem był złączony.

P. Lewak do głębi wzruszony, dziękował i błagał zebranych, by w solidarnej pracy nie ustawali, a godło Towarzystwa wzajemnej pomocy: „Wspólnemi siłami“, w okręgu wysoko wznosili.

---

# Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz trzeci „Miłostki“ komedya w 3 aktach Artura Schnitzlera.

Jutro, we czwartek po raz 15 „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

W piątek po raz pierwszy „Gąsienice“, komedya w 3 aktach Alfreda Konara.

W sobotę o godzinie 3 popołudniu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Na Helikonie“, oraz „Poskromnienie złośnicy“, komedya w 5 aktach Szekspira.

Wieczorem o godzinie pół do 8-mej po raz pierwszy „Chichotka“, operetka w 3 aktach Eugeniusza Taunda.

---

**Szkice** do panoramy „Tatry“ już są wystawione w lokalu Towarzystwa sztuk pięknych.

---

**Dr. H. Lahmann:** „W jaki sposób odzyskamy zdrowie?“ Przekład z niemieckiego. Kraków. Nakład wydawnictwa arcydzieł hygienicznych. — Wywody autora są dla każdego wielce ciekawe i zdumiewające, a noszą na sobie piętno prawdy w formie nieubłaganych faktów i cyfr; uczą one jak owym plagom cywilizowanej ludzkości: wadom serca, reumatyzmowi, podagrze, niedokrewności, chorobom mózgu, apopleksyi, chorobie cukrowej, rakowi i t. d. zapobiegać można, jak ich unikać, tak, iż się w objęcia pewnego nieszczęścia (bo któż jest teraz w starości wolnym od chorób), bezradnie nie biegnie. Pisma dr. Lahmanna odznaczają się oryginalnością i trafnością sądu, to też zagranicą powitano je jako epokowe. Największa zasługa Lahmanna polega w genialności i głębokości myśli, oraz w krytycznym talencie, z jakim zwalcza przestarzałe zapatrywania dawnej fizyologii. Z tego względu zasługują jego pisma na bliższą rozwagę.

---

**Gabryel d'Annunzio,** głośny poeta i powieściopisarz włoski, ma być — według doniesienia dzienników — postawiony jako kandydat z Abruzzów podczas najbliższych wyborów do parlamentu.

---

**Ordynacya egzekucyjna.** Niebawem opuści prasę wydana nakładem księgarni Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie „Ordynacya egzekucyjna“, ustawa z dnia 27 maja 1896 Dz. u. p. nr. 79 o postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającem wraz z ustawą zaprowadzającą“. Przełożył i uzupełnił związkowymi przepisami, odnośnikami, rejestrem jakoteż tekstem autentycznym dr. Henryk Mikołaj Landau, adwokat krajowy. Cenę przy zamówieniu przed wyjściem z druku powyższego dzieła, ustanowiła księgarnia nakładowa W. Zukerkandla w Złoczowie na 2 zł., z przesyłką pocztową 2 zł. 25 ct.

---

**Mody paryskie** wychodzące od początku b. r. we Lwowie, z każdym numerem zdobywają sobie coraz szersze uznanie a zatem i rozszerzają koło swych czytelniczek. Najświeższy numer z 1 b. m. stoi pod względem staranności redakcyi i wykonania illustracyj na wyżynie poprzednich. Znajdujemy tu najpierw zajmujący „Przegląd mód;“ w artykule tym jest mowa o kapeluszach, które będą najmodniejsze w sezonie zimowym, oraz o modnych dziś uczesaniach głowy. Kilka illustracyj objaśnia, w jaki sposób należy dokonać uczesania wieczororowego. Dalej jest obszerny artykuł o „urządzeniu domu,“ dyspozycye obiadowe, kronika ruchu kobiecego i t. d. Kilkanaście rysunków toalet spacerowych, wizytowych, jesiennych, kostiumów dla dzieci, robótek kobiecych i t. p. dopełniają treści numeru. Rysunki te objaśniają dokładne opisy. Część literacka bardzo obfita i zajmująca. Jako dodatek dołączony jest 14 arkusz sensacyjnej powieści Mary'ego p. t. „Zły duch.“

---

**Kalendarz** humorystyczny „Smigusa“ na rok 1897 jak zwykle, tak i w tym roku rozpoczął szereg wydawnictw kalendarzowych u nas. Jak co roku, tak też i tym razem zaleca się kalendarz obok bardzo obfitej części informacyjnej i skorowidzowej, także szczęśliwie ułożonym działem literackim, w którym obok oczywiście przeważającej liczby utworów humorystycznych są też urywki literackie, poważniejszej treści. W dziale humorystycznym spotykamy imiona takie jak Prusa, Junoszy, Kuncewicza, wybornego Przyjaciela i innych — w dziale poważniejszym Sienkiewicza, Hajoty, Ely'ego, Deotymy, Gomulickiego, Rossowskiego, winny być najlepszą rękojmią poczytności tej części. Wreszcie pełne humoru ilustracye Brunona Tepy, Kruszewskiego i Scharlacha ozdabiają ten kalendarz, który zaleca się nadto ceną nader przystępną: 1 korony — znajdzie on też pewnie równe, jeżeli nie większe rozpowszechnienie, jak poprzednie roczniki tego popularnego kalendarza.

Zarazem pojawił się też kalendarz kieszonkowy „Śmigusa“, w zgrabnej eleganckiej formie i pięknej oprawie.

---

# OSTATNIA POCZTA

Z Ischlu donoszą, że stan zdrowia Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi i nowonarodzonej Arcyksiężniczki Jadwigi jest trwale bardzo zadowalający.

W niedzielę obchodził Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este uroczystość swych Imienin. Najd. Arcyksiążę przybył z zamku Eckertsau na dwudniowy pobyt do Wiednia, a popołudniu w niedzielę odbył wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą i Najd. Arcyksiężniczkami Maryą Annuncyatą i Elżbietą wycieczkę do zwierzyńca w Lainz.

---

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powrócił w poniedziałek do Wiednia.

---

Według depesz z Budapesztu, w najbliższym czasie mają być mianowani trzej nowi członkowie Izby magnatów. W liczbie ich znajduje się także powieściopisarz Maurycy Jokai, który już więcej nie będzie się ubiegał o mandat poselski.

---

Pogłoski o ponownem spotkaniu się cara Mikołaja II z cesarzem Wilhelmem utrzymują się; podczas jednak gdy *Köln. Ztg.* twierdziła, że carstwo powracając z Darmstadu, złożą drugą wizytę cesarstwu niemieckim w Poczdamie, — *Post* natomiast uważa za rzecz prawdopodobniejszą, że ponowne spotkanie przyjdzie do skutku w Taunus przy sposobności odwiedzin carstwa u cesarzowej Fryderykowej w Cronberg.

*Kreis Ztg. für den Obertaunuskreis* donosi, że car Mikołaj przy sposobności swej wizyty u cesarzowej Fryderykowej na zamku Friedrichshof przybędzie także do Homburga i tam dokona uroczystego położenia kamienia węgielnego pod nową cerkiew prawosławną. Uroczystość odbędzie się 18 października.

---

Rumuński dziennik urzędowy ogłasza następujące przez króla Karola w dniu 4 b. m. wydane pismo do prezydenta ministrów, Dymitra Sturdzy:

„Kochany Panie Prezydencie Ministrów! Usiłowania ludu rumuńskiego około stworzenia pokojowego, silnego i opartego na pracy organizmu państwowego, nie mogły zyskać bardziej zaszczytnego uznania, jak przez wizytę Najj. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.

„Pełne godności i gorące, przez cały kraj memu Wysokiemu Gościowi i Przyjacielowi zgotowane przyjęcie, wszędzie panujący wzorowy porządek oraz pomoc, jakiej władzom państwowym użyczyli bez różnicy wszyscy obywatele, aby uroczystości tej nadać niezwykłej świetności: wszystko to napełniło me serce głęboką radością i słuszną dumą.

„Ze szczególnem zadowoleniem obserwowałem patryotyczne usposobienie, które panowało przez cały ciąg uroczystości i uważam je jako ponowny dowód miłości i zaufania, które naród rumuński zawsze w pełnej mierze mnie okazywał. Dziękuję przeto wszystkim razem i każdemu z osobna za pomoc użyczoną memu rządowi i władzom gminnym przy tej uroczystej sposobności i proszę Pana, kochany P. Prezydencie Ministrów, abyś uczucia te podał do wiadomości całego kraju.

„Przyjmij przy tej sposobności zapewnienie wielkiego mego szacunku i życzliwości.

Pełesz, 4 października. *Karol.*“

---

Według doniesień z urzędowych kół tureckich, przekroczył przedwczoraj oddział w sile 60 ludzi w pobliżu Grevana granicę, zabrał przemocą w pewnej wsi żywność i uprowadził ze sobą kilku mieszkańców osady jako zakładników. Zarządzono pościg. Inne wiadomości, dochodzące z Aten i Saloniki o pochodach oddziałów powstańczych w wilajecie monastyrskim są fałszywe lub przesadzone.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Rada państwa.

**Wiedeń,** 7 października. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów deput. Bendel i towarzysze interpelowali P. Prezydenta Ministrów w sprawie obsadzenia posady naczelnego redaktora dla niemieckiej edycyi urzędowego dziennika praskiego. Interpelanci zaznaczyli, iż posadę tę otrzymał radca rządowy Lukesz, który zawsze uchodził za zdeklarowanego Czecha i zapytują, jak to obsadzenie da się usprawiedliwić i czy Rząd zechce rychło ten błąd naprawić.

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, odpowiadając na interpelacyę dep. Kuenburga i towarzyszy w sprawie powitania salcburskiego wiecu katolickiego przez Namiestnika hr. Thuna, rzekł:

Faktycznie prawdą jest, iż Namiestnik Salcburga w imieniu Rządu, a więc naturalnie za moją zgodą, powitał wiec katolicki. (Żywe oklaski na ławach konserwatystów). Przeciw temu można tem mniej podnosić jakikolwiek zarzut, skoro podobne powitania poważnych korporacyj lub zgromadzeń często miały miejsca, aby objawić zainteresowanie się Rządu ich rozprawami. W obecnym wypadku już sam żywy udział szerokich warstw ludności, jakoteż ważność przedmiotów, nad którymi toczyły się obrady, musiały wywołać pełną uwagę Rządu. (Bardzo dobrze! na ławach prawicy). Jestto prawdą tak dalece, że nie fakt powitania, ale przeciwnie zaniechanie go, mogłoby w obec zawsze dotychczas zachowywanego zwyczaju, wzbudzić niezadowolenie (Żywe oklaski po prawicy). Fakt powitania sam w sobie nie może przeto być bynajmniej w ten sposób tłómaczony, jakoby Rząd identyfikował się ze wszystkiemi rozprawami i rezolucyami, powziętemi przez wiec katolicki.

Lecz także brzmienie mowy powitalnej, chociażby takowe mogło dać powód do fałszywych tłómaczeń, nie może, mojem zdaniem, usprawiedliwiać obawy, wyrażonej przez interpelującego. Co się zaś tyczy w szczególności względów na zagraniczną politykę, na które interpelanci położyli nacisk, to Rząd może wziąć w tej sprawie zupełną odpowiedzialność na siebie. (Bardzo dobrze! na prawicy). Na uspokojenie interpelantów muszę dodać jeszcze, że jakkolwiek nie brakło usiłowań, podejmowanych z gorliwością, może ze stanowiska patryotycznego budzącą pewne wątpliwości, aby zwrócić uwagę zagranicy na mowę powitalną, to jednak ze strony decydującej nie podniesiono przeciw temu najmniejszego zarzutu, a manifestacya, o której mowa, spotkała się tylko z takiem tłómaczeniem, jakie jej ze względu na stan rzeczy przyznać należy. (Na prawicy żywe oklaski. Żywe poruszenie w Izbie).

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni odpowiada następnie na interpelacyę dep. Jaworskiego w sprawie zakazu odbycia zgromadzeń, jakie zamierzali zwołać galicyjscy posłowie sejmowi: Wójcik i Nowakowski. Dwa z tych zgromadzeń zwołane przez posła Wójcika rzeczywiście zostały zakazane. Namiestnictwo potwierdziło rozporządzenie starostwa, motywując ten zakaz tem, iż poseł Wójcik podburzał ludność przeciw władzom i poszczególnym klasom społeczeństwa, co mogło wywołać zaburzenie spokoju publicznego. Wszystkie inne motywa, przytoczone przez starostwo, zostały przez Namiestnictwo pominięte, jako nieuzasadnione w ustawie.

Przeciwko zakazowi odbycia zgromadzenia, zwołanego przez posła Nowakowskiego, został wniesiony rekurs do Namiestnictwa. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie miało dotychczas sposobności rozstrzygać tej sprawy w drodze instancyj; jeżeli jednak rekurs do Ministerstwa będzie wniesiony, P. Minister nie omieszka sprawy tej dokładnie zbadać. Zarówno zakaz, jak i rozwiązanie zgromadzeń ma uzasadnienie w ustawie; wybór pomiędzy tymi dwoma środkami należy pozostawić w każdym poszczególnym wypadku organom wykonawczym władzy państwowej. P. Prezes gabinetu zapewnia, iż Rząd bynajmniej nie zamierza ograniczać w jakikolwiek sposób prawa zgromadzeń, przeciwnie niższe organa administracyjne są zobowiązane przy stosowaniu ustawy trzymać się ściśle jej przepisów.

W odpowiedzi na interpelacyę dep. Steinwendera, tyczącą się znieważenia pewnego redaktora przez oficera w Bielaku, oświadczył Pan Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb, że stan rzeczy sądownie został sprawdzony, a ukaranie winnego zarządzone.

W odpowiedzi na interpelacyę dep. Gessmanna, tyczącą się skaleczenia pewnego urzędnika przez oficera w Nowym Sączu, oświadcza P. Minister obrony krajowej, że sprawę tę poddano surowemu dochodzeniu, a winny został ukarany.

Wreszcie odpowiadając na interpelacyę dep. Mengera, tyczącą się dostaw dla magazynu wojskowego w Budapeszcie, oświadcza P. Minister obrony krajowej, że rozdział dostaw odbywa się według kwoty, a ponieważ dostawy dla magazynu budapeszteńskiego odpowiadają w przybliżeniu kwocie 36, zostały wyłącznie dla niego samego zastrzeżone, natomiast dostawy dla pozostałych trzech magazynów zastrzeżono wyłącznie dla austryackiego przemysłu.

Dep. Romańczuk interpeluje z powodu nieudzielenia odpowiedzi na niektóre interpelacye z ubiegłego okresu sesyi.

Dep. Pacak zapytuje P. Ministra sprawiedliwości, czy ma zamiar przedłożyć jeszcze obecnemu parlamentowi nowelę do ustawy prasowej.

Dep. Borkowski i tow. oraz dep. Bauer i tow. stawiają wnioski nagłe w sprawie zapomóg dla okolic, dotkniętych niedostatkiem. Wnioski te przydzielono komisyi budżetowej.

Następnie przeszła Izba do porządku dziennego.

Dep. Pacak uzasadnia swój nagły wniosek, tyczący się obowiązku deputowanych składania świadectwa Obowiązek ten, zdaniem mowcy, nadweręża nietykalność poselską. Mowca wnosi, ażeby polecić komisyi dla nietykalności poselskiej, iżby przedłożyła Izbie w przeciągu 14 dni sprawozdanie o tym wniosku.

P. Minister sprawiedliwości, hr. Gleispach, oświadcza, że Zarząd sprawiedliwości weźmie chętnie udział w obradach nad wnioskiem p. Pacaka i że nie ma nic do nadmienienia przeciw nagłości wniosku. (Oklaski). P. Minister oświadcza, iż według obowiązujących ustaw, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że posłowie obowiązani są do składania świadectwa, ponieważ ustawy zwalniają ich wprawdzie od odpowiedzialności za treść mów, jakie w parlamencie wygłaszają, ale nie zwalniają ich od obowiązku składania świadectwa. W Niemczech i we Włoszech obowiązują podobne ustawy jak w Austryi, a i tam nie wątpi nikt o obowiązku posłów do składania świadectwa. P. Minister sądzi, iż droga autentycznej interpretacyi nie da się

utrzymać, lecz to, czego się żąda, należy przeprowadzić w drodze noweli. (Oklaski).

Przemawiali jeszcze za nagłością dep. Pergelt, Ferjancicz i Stransky, poczem nagłość wniosku została przyjęta.

Przy rozprawie nad wnioskami naglącymi dep. Kalteneggera i Adamka w sprawie natychmiastowego załatwienia noweli przemysłowej, oświadcza P. Minister skarbu, że sam życzy sobie jak najwcześniejszego załatwienia całej noweli przemysłowej, na przeszkodzie jednak stoi brak dostatecznego czasu. Dlatego też P. Minister nie zajmuje stanowiska nieprzychylnego wobec wniosków co do tymczasowego załatwienia reformy o stowarzyszeniach dla przemysłu drobnego — i przyrzeka współdziałanie Rządu. Przeciw nagłości wniosków Rząd nie ma nic do zarzucenia. (Brawa).

Izba uchwala nagłość obu wniosków.

Następuje rozprawa nad wnioskiem naglym dep. Lewakowskiego, w sprawie zakazania zgromadzeń wyborców w Galicyi. Po uzasadnieniu nagłości przez wnioskodawcę, oświadcza reprezentant Rządu, sekretarz ministeryalny Simonelli, że ostateczne konkluzye wysnute przez p. Lewakowskiego z przytoczonych rozporządzeń starostów, a mianowicie jakoby w pewnych powiatach zawieszono konstytucyę, są zbyt daleko idące. W rozporządzeniach owych jest mowa tylko o poszczególnych wypadkach, w których zakaz wydano. Na poparcie twierdzenia wnioskodawcy, że wprawdzie wniesione były rekursy, ale ich nie załatwiono — nie przytoczył on żadnych faktów. W razie niezałatwienia rekursu Rząd poczyniłby odpowiednie zarządzenia. Od października r. z. do maja r. b. przedłożono Namiestnictwu galicyjskiemu tylko 9 rekursów, które uwzględniono, sześć zaś odrzucono. Do Ministerstwa spraw wewnętrznych rekurowano tylko w jednym wypadku, Ministerstwo nie mogło przeto poczynić odpowiednich zarządzeń. W jednym tylko i jedynym wypadku Ministerstwo odrzuciło rekurs. Ministerstwo spraw wewnętrznych śledzi zresztą jak najstaranniej wszelkie wzmianki dziennikarskie o wykonywaniu prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, każde zażalenie pojedynczego pisma bywa jak najdokładniej badane. Twierdzenie jakoby do starostw galicyjskich wydano rozporządzenie okólnikowe, ażeby w interesie jakiegokolwiek stronnictwa naruszać ustawę, jest faktycznie nieprawdziwem; przeciwnie na władze niższe nakładano konsekwentnie obowiązek, ażeby przy wykonywaniu ustawy o zgromadzeniach, trzymały się ściśle postanowień tej ustawy. Wobec twierdzenia wnioskodawcy, iż chodziło o zgromadzenia wyborcze, które z pod ustawy wyłączono, stwierdza mowca że szło nie o właściwe zgromadzenia wyborców, ale o zgromadzenia, które błędnie zgromadzeniami wyborców bywają nazywane, dla tego tylko, iż któryś deputowany składa na nich sprawozdanie poselskie. Ustawa zna wogóle tylko takie zgromadzenia wyborcze, gdzie idzie o zgromadzanie się wyborców. Wszelkie inne zgromadzenia są zgromadzeniami ludowemi, przystępnemi dla najszerszego ogółu. Podniesione swego czasu przez dep. Romańczuka zażalenia, zbadano; nie dają one jednak powodu do konsekwencyj, jakich życzył sobie p. Romańczuk. Celem uzasadnienia okoliczności, że zakazywano zgromadzeń ze względu na epidemiczne choroby, przytacza mowca, że w powiecie tarnopolskim niedawno faktycznie znowu panował tyfus, w tym stopniu, że odroczono stawiennictwo poborowych na placu asenterunku i powołanie rezerwistów. Wnioskodawca przedstawia, jakoby w Galicyi wogóle odbywanie zgromadzeń było niemożliwe. Otóż od 1 października 1895 do 1 maja 1896 w Galicyi zapowiedziano 73 zgromadzeń ludowych, z tych 50 zgromadzeń odbyło się bez przeszkody. Faktycznie zakazano tylko 12 zgromadzeń, a to pięć zgromadzeń w Krakowie w jednym dniu i z tym samym programem, oraz sześć zwołanych przez p. Romańczuka, na których chciał uzasadniać swój wniosek naglący, a co do tych zgromadzeń, według zapatrywania Rządu, zakaz przedstawia się jako uzasadniony. Co do dzisiejszych zażaleń wskazuje mowca na oświadczenia Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, że Rząd będzie każdy wypadek badał i poczyni odpowiednie zarządzenia. Dalsze obrady przerwano.

Następne posiedzenie we środę.

**Wiedeń,** 7 października. Wiele pism tutejszych omawiając wczorajszą odpowiedź P. Prezydenta Ministrów na interpelacyę hr. Kuenburga, podnoszą, że Rząd w praktyce traktuje z uwagi godną powagą odpowiadanie na interpelacye w parlamencie, załatwiając interpelacye z szybkością, która wyraźnie jest objawem zamiaru, ażeby zapobiedz sytuacyom niejasnym i wątpliwościom w kwestyach ważniejszych.

*Fremdenblatt* pisze: Uważaliśmy zawsze przemowę Namiestnika hr. Thuna jako akt kurtoazyi, czem też ona była wedle oświadczenia hr. Badeniego. Rzecz tę nieco nie słusznie wyśrubowano do wielkich rozmiarów, a już interpelanci najmniej mieli powodu wciągać nasze stosunki zewnętrzne, których dotąd szczęśliwie nie dotknęły żadne ewolucye stronnictw austryackich, i w przyszłości nie dotkną. Byłby już czas uważać sprawę jako zakończoną, gdyż nie ma żadnej gwałtownej potrzeby, ażeby ją dalej rozwlekać.

**Wiedeń,** 7 października. *Presse*, pisząc o wczorajszej odpowiedzi Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego na interpelacyę dep. Kuenburga i towarzyszy, w sprawie mowy Namiestnika w Salcburgu na powitanie wiecu katolickiego, podnosi, że hr. Badeni czyni różnicę między faktem powitania wiecu przez Namiestnika a treścią przemowy powitalnej. Dziennik przypomina, że ten sam Namiestnik w czasie koalicyi witał zgromadzenie niemieckigo „Schulvereinu“ i Towarzystwa Leona a ze strony liberalnej nie czyniono przeciw temu żadnych zarzutów. Spokojne, wolne od uprzedzeń rozważenie sprawy doprowadzić musi do poznania, że Namiestnik i Rząd dalekimi byli od zamiaru udzielać z góry oficyalnej aprobaty wiecowi katolickiemu z jego wszystkiemi mowami i rezolucyami.

*Vaterland* podnosi to z gorącem uznaniem, że odpowiedź hr. Badeniego dowodzi stanowczości i wybitnej woli. Nie ma nic dla Rządu niebezpieczniejszego, jak to, gdy musi się o nim powiedzieć, że on nie wie, czego chce. Rząd dowiódł wczoraj, że zdecydowany jest wytrwać przy pierwotnym swym programie, przy nim obstawać lub z nim upaść.

**Wiedeń,** 7 października. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby posłów dep. Beer referował imieniem subkomitetu o wszystkich przedłożeniach, tyczących się regulacyi płac urzędniczych z wyjątkiem przedłożenia o regulacyi płac profesorów Uniwersytetu. Wywiązała się dłuższa dyskusya, w ciągu której P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył między innemi, że Rząd, jak się samo przez się rozumie, przedłożenia w sprawie urzędniczej brał zupełnie poważnie, a do niedawna mógł przypuszczać, iż ugoda z Węgrami, a równocześnie także ustawy o podatkach konsumcyjnych, przyjdą we właściwym czasie do skutku. Opóźnienie ich nie tworzy jednak przeszkody do parlamentarnego załatwienia przedłożeń, przedłożenia te nie będą naturalnie mogły być przedłożone do Najw. Sankcyi przed uchwaleniem ustaw o podatkach konsumcyjnych.

Co do czynnych urzędników państwowych, subkomitet przeprowadził pewne zmiany w sprawie dwulecia i trzechlecia w najniższej klasie rangi.

Komisya budżetowa odrzuciła wniosek Palffy'ego o odroczenie sprawy i uchwaliła wszystkimi głosami przeciw trzem przystąpić niezwłocznie do dyskusyi szczegółowej.

**Wiedeń,** 7 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów dep. Kuenburg wniósł, aby nad wczorajszą odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów na jego interpelacyę otworzyć dyskusyę. Wniosek odrzucono 86 głosami przeciw 68.

---

**Gödöllö,** 7 października. Najj. Pan przybył tutaj i udał się na polowanie na jelenie do lasu Valkoer.

**Wiedeń,** 7 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował starszego inspektora podatkowego Antoniego Łuckiego radcą skarbowym; inspektorów skarbowych Wojciecha Waltera, Tytusa Koczorowskiego, Władysława Dołżyckiego, Franciszka Kolankowskiego i Józefa Weinberga starszymi inspektorami podatkowymi dla okręgu galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

**Budapeszt,** 7 października. Dziennnik urzędowy ogłasza Najw. odręczne pismo Królewskie, zwołujące Sejm na dzień 23 listopada b. r.

Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych zarządzono nowe wybory do Sejmu. Rozpoczną się one 28 b. m. a mają być ukończone do 6 listopada.

**Cetynia,** 7 października. Książę Neapolu przybył tutaj, powitany gorącemi owacyami wielkich tłumów ludności. Książę Mikołaj oczekiwał księcia Neapolu na schodach i uściskał go najserdeczniej.

**Paryż,** 7 października. Punktualnie o godzinie 10 przedpołudniem przybył na dworzec kolejowy w Ranelogh pociąg carski, wśród dźwięków hymnu rossyjskiego i marsylianki. Wojsko oddawało honory; tłum wznosił okrzyki na cześć republiki i cara. Car miał na sobie uniform rossyjskiego pułkownika strzelców i wielką wstęgę legii honorowej, carowa białą, futerkiem przybraną toaletę. Prezydent Faure zdjąwszy kapelusz powitał carstwo ukłonem. Na dworcu byli obecni członkowie ambasady rossyjskiej, członkowie biur prezydyalnych obu Izb, prezydent rady municypalnej, arcybiskup Paryża, generałowie Davoust i Saussier. W salonie przyjęcia odbyło się powitanie carstwa przez radę miejską i przedstawienie dygnitarzy, poczem, gdy Faure podał carowej ramię, wsiedli carstwo oraz p. Faure i osoby orszaku wśród okrzyków „hurra!“ do powozów. Cały orszak, któremu towarzyszyła eskorta spahów, udał się popod bramę tryumfalną na Avenue Champs Elysées do ambasady rossyjskiej, wszędzie witany wielkiemi owacyami ogromnych tłumów publiczności. Carstwo siedzieli w głębi pierwszego à la Daumont zaprzężonego powozu; p. Faure siedział naprzeciw carowej. Carstwo dziękowali, lekko uśmiechając się, za gorące owacye. P. Faure odprowadził carstwo do ambasady rossyjskiej i pozostał tam przez pewien czas. Car wyraził się do Faure'a, że on i carowa są wzruszeni gorącem przyjęciem, które na obojgu głębokie wywarło wrażenie. Podczas powrotu urządziła publiczność Faure'owi wielkie owacye.

**Paryż,** 7 października. Po śniadaniu w ambasadzie rossyjskiej, które było całkiem *intime*, przyjmowali carstwo prezydenta Faure'a z małżonką i córką. Carstwo udali się następnie do cerkwi prawosławnej, witani wszędzie przez tłumy gorącymi okrzykami.

Podczas wjazdu carstwa do Paryża, zdarzyło się kilka nieznacznych wypadków nieszczęśliwych, z powodu wielkiego natłoku.

**Paryż,** 7 października. Podczas przyjazdu carstwa przed cerkiew prawosławną, poczęły się konie u pojazdu carskiego płoszyć i poplątały się w uprzęży, w skutek czego pojazd w bok się przechylił, tak, że carowę musnęły po twarzy gałęzie drzew stojących przy drodze. Z wielkim trudem udało się przywrócić na nowo w orszaku porządek. Zresztą nie było żadnego wypadku.

**Paryż,** 7 października. Car przybył ze świtą wczoraj o godzinie 3 minut 20 po południu do pałacu Elizejskiego, powitany przez p. Faure'a, otoczonego dostojnikami wojskowymi. Car uścisnął prezydentowi dłoń i rozmawiał z nim w salonie przez 20 minut. Faure zaprowadził następnie cara do drugiego salonu, gdzie przedstawił ministrów, poczem w sali festynowej odbyło się przyjęcie senatorów i deputowanych. P. Faure w przemowie swej wyraził radość, że może carowi przedstawić członków parlamentu. Car odpowiedział, że czuje się nader szczęśliwym znajdować się pośród wybrańców narodu.

Loubet przedstawił senatorów, Brisson deputowanych. Car rozmawiał z wieloma, poczem udał się do przyległego salonu, gdzie mu się przedstawiali rozmaici ministrowie, duchowni, generałowie i wysocy dostojnicy państwa.

Podczas przyjazdu do pałacu i powrotu oddawano carowi honory wojskowe i witano owacyjnie.

O godzinie 7 wieczorem wyjechali carstwo przez wspaniale illuminowane ulice do pałacu Elizejskiego na obiad, dany przez prezydenta republiki. Pojazdowi carskiemu towarzyszyła eskorta kirysyerów a po obu stronach jechali oficerowie sztabowi.

Car polecił wręczyć pp. Méline, Hanotaux, Loubet'owi i Brissonowi wielką wstęgę orderu Aleksandra Newskiego.

Obiad u prezydenta był na 225 nakryć. Przy środkowym honorowym stole na 18 nakryć zasiadła carowa obok Faure'a, pani Faure obok cara. Stół był przepysznie ubrany.

**Paryż,** 7 października. Podczas obiadu w pałacu Elizejskim, wzniósł prezydent rzeczypospolitej p. Faure następujący toast:

Przyjęcie, które Waszej Cesarskiej Mości zgotowano w czasie wjazdu do Paryża, dowiodło Waszej Cesarskiej Mości szczerości uczuć, co do których kładę nacisk na to, że one znajdują wyraz w chwili, gdy Wasza Cesarska Mość wstąpiła na ziemię rzeczypospolitej. Obecność Waszej Cesarskiej Mości w pośród nas, przypieczętowała wśród objawów radości całego narodu węzły, które łączą dwa państwa w harmonijnem współdziałaniu i we wzajemnem zaufaniu w swe losy. Związek potężnego państwa i pracowitej rzeczpospolitej, miał już dotychczas możność wywarcia błogosławionego wpływu na pokój powszechny. Umocniony wypróbowaną wiernością, związek ten nie będzie ustawał w wywieraniu w każdym kierunku swego błogiego wpływu. Jako tłómacz całego narodu, ponawiam życzenia, jakie żywimy dla W. C. M., dla wielkości jego panowania, dla szczęścia Jej Mości Cesarzowej, dla powodzenia rozległego państwa, którego losy w dłoniach Waszej Cesarskiej Mości spoczywają. Niech mi będzie wolno dodać, jak bardzo Francya wzruszona była gotowością, z którą W. C. M. raczył zadośćuczynić naszym życzeniom. Łaskawa wizyta W. C. M. pozostawi w całym kraju niezatarte wspomnienie. Podnoszę kielich na cześć Najj. Cesarza Mikołaja i na cześć Najj. Cesarzowej Aleksandry Feodorównej!

Car odpowiedział: Jestem głęboko wzruszony przyjęciem, które cesarzowej i mnie zgotowano w wielkiem tem mieście Paryżu, w tej siedzibie tak bardzo rozwiniętych: rozumu, poczucia smaku i wykształcenia. Wierny niezapomnianym tradycyom, przybyłem do Francyi, aby w panu, panie prezydencie, powitać naczelnika narodu, z którym nas łączą tak drogocenne węzły. Podobnie, jak to już pan powiedziałeś, niech przyjaźń ta przez swe istnienie wywiera tylko wpływ błogi. Proszę pana, panie prezydencie, byś był tłómaczem tych uczuć w obec całej Francyi. Dziękując panu za życzenia, do cesarzowej i do mnie zwrócone, piję na cześć Francyi i podnoszę kielich na cześć prezydenta francuskiej Rzeczypospolitej.

**Paryż,** 7 października. Miasto wyglądało wczoraj w godzinach nocnych czarująco. Na ulicach a szczególnie na bulwarach gromadziły się ogromne tłumy ludzi. Na polach Elizejskich powstał ścisk niebezpieczny. Iluminacya bulwarów była wspaniała. Wszędzie widocznem było usposobienie radosne i zapał wielki. Na Sekwanie odbył się festyn nocny; na Trocadero, Montmartre i Belleville spalono ognie sztuczne. Na placu Opery w skutek ścisku kilkanaście osób zemdlało, kilkanaście skaleczono.

O pół do 11 przybyli carstwo i p. Faure z małżonką z pałacu elizejskiego do Opery, witani przez całą drogę przez tłumy gorącymi nieustającymi okrzykami. P. Faure podał ramię carowej, po prawej stronie jej postępował car. Na wielkich schodach do Opery tworzyła szpaler gwardya republikańska. Gdy carstwo weszli do Opery, podniosły się grzmiące okrzyki: niech żyje car! niech żyje carowa! Wojska prezentowały broń, kapela grała hymn rossyjski.

Gdy carstwo z p. Faurem zasiedli w loży cesarskiej, wszyscy obecni powstali z miejsc. Orkiestra zagrała hymn rossyjski, którego wysłuchano w uroczystem milczeniu, poczem podniosły się ponowne gorące okrzyki.

Car Mikołaj usiadł po prawej ręce p. Faure' carowa po lewej. O godzinie dziesięć minut przed 11 rozpoczęło się przedstawienie. Wszyscy artyści Akademii muzycznej wystąpili na scenę i odśpiewali hymn rossyjski, który przyjęto gorącymi oklaskami i okrzykami. Podczas przerwy między aktami, car polecił przedstawić sobie naczelników plemion arabskich, oglądnął następnie wraz z carową *foyer* i wyszedł na balkon. Olbrzymie tłumy ludności urządziły carstwu entuzyastyczną owacyę. Gdy carstwo o północy opuszczali teatr, orkiestra zaintonowała hymn rossyjski. Faure towarzyszył carstwu do gmachu ambasady rossyjskiej. Wzdłuż całej drogi witały carstwa nieustające okrzyki.

We wszystkich dzielnicach miasta odbyły się wczoraj bale i zabawy z tańcami.

Car wyrażał kilkakrotnie szczere swe zadowolenie z tak entuzyastycznego i olśniewającego przyjęcia.

Krążą pogłoski, że po przeglądzie wojsk pod Châlons, car zabawi jeszcze przez dwadzieścia cztery godzin *incognito* w Paryżu.

**Paryż,** 7 października. Niektóre większe miasta Francyi są z powodu przyjazdu cara dekorowane, a wieczorem urządziły iluminacyę.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 7 października 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 368·25, Akcye kolei państwowej 363·50, Akcye tytoniowe 160·—, Anglo-austryackie 155·—, Unionbank —·—, Południowej 101·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 256·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·76·—. Usposobienie silniejsze.

**Wiedeń,** 7 października 1896 r. godz. 2 minut 16. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·60, Węgierskie akcye kredytowe 402·50, Akcye anglo-austryackie 155·—, Akcye banku Union 295·—, Akcye kolei południowej 101·—, Losy tureckie 49·—, Akcye kolei państwowej 363·87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 161·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 289·—, Akcye banku dla krajów koronnych 250·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·10, Akcye banku związkowego 262·50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99·30, Kredytowe ziemskie 450·—, Kredyty 368·25, Rimamuranie 243·—, Usposobienie ustalone.

**Giełda zagraniczna,** dnia 6 październ. 1895 r. godzina 4 minut 30. **Paryż: 3-prc. renta** —·—, **lombardy** —·—. **Usposobienie** — **Berlin: ruble rossyjskie 217·95, Akcye kredytowe** 230·25, Polskie listy **zastawne** —·—, **Papiery galicyjskie** —·—, **Nowa rossyjska pożyczka** 66·30, **Austryackie banknoty** 170·20, **Lombardy** 43·40. **Usposobienie —.**

**Telegramy zbożowe** z dnia 6 październ. 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·50 do 15·70 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·37 do 7·38 zł. Berlin: przenica na wrzesień 162·25 zł.

---

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1896.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 5·10 | 1·30 | — | 8·55 | 6.55 | 9 30 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5·10 | 1·30 | 8·45 | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.) | *5·10 | — | — | †8·55 | 6·55 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę | — | — | — | — | 6·55 | — | — |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·30 | — | 8·55 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 1·30 | 8·45 | — | — | 9·30 | — |
| Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | — | 1·30 | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | 8.45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza | — | — | — | 8·00 | — | — | 12·10 |
| Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.) | — | — | — | 1·51 | — | — | — |
| Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | — | — | — | 8·00 | 1·51 | *10·10 | 12·10 |
| Ze Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | — | 12·10 |
| Z Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | 10·10 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | — | — | 9·55 | — | — | — | — |
| Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | — | — | — | — | 2 01 | — | — |
| Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna | — | — | — | — | — | 6·19 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | — | — | — | 7·28 | — | — | — |
| Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 8·15 | — | 5·45 | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | — | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | — | 2·18 | 9·50 | 7·42 | 4·45 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny) | — | 2·34 | 10·05 | 8·05 | 5·10 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie) | — | — | — | — | 2.56 | 8.03 | — |
| Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie) | — | — | — | — | — | 8·26 | — |
| Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie) | — | — | — | *7·50 | †5·28 | †8·54 | — |
| Z Janowa | — | — | — | 6·40 | 1·25 | 5·20 | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie) | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | *6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | 9·55 | — | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·40 | — | — | — |
| Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | 7·22 | — |
| Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj | — | — | — | — | 9·35 | — | — |
| Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie) | — | — | — | 5·22 | 9·35 | *3·05 | 7·22 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·35 | 7·22 | — |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 6·10 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu | — | — | — | — | 2·45 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec | — | — | — | — | — | — | 10·15 |
| Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | — | 7·05 | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 6·14 | 2·25 | — | 9.48 | — | — | 11·12 |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego) | 6·00 | 2·11 | — | 9·30 | — | — | 10·45 |
| Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie) | — | — | — | — | 3.29 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta) | — | — | — | — | 1·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Janowa (od 1/5 do 15/8 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie) | — | — | — | 9·45 | 3·00 | 8·55 | — |
| Do Janowa od 1 października 1896 | | — | — | 9.05 | 3 00 | 7·50 | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Nadesłane.



### Obwieszczenie.

W kwietniu 1895 przyprowadzoną została przez nieznanego wieśniaka z Królestwa Polskiego do Leżajska dziewczynka lat około 12 licząca, włosów blond, brwi i oczu jasnych, twarzy okrągłej, nieco piegowata, lecz zresztą bez znaków szczególnych, mówiąca płynnie i wyłącznie po polsku.

Dziewczę to ochrzczone zostało w dniu 8 kwietnia 1895 w kościele parafialnym w Leżajsku, otrzymawszy imię chrzestne Aniela, poczem dopiero dowiedzieć się miano, że była ona izraelitką, Ruchlą, córką Nuty Mechla Ganza z Terespola w Królewstwie Polskiem. Aniela umieszczoną została w domu kościelnego Ignacego Gduli w Leżajsku, gdzie przebywała do sierpnia 1895. Gdy dnia 2 sierpnia 1895 ojciec tej dziewczyny Nuta Mechel Ganz poszukując jej, przybył do Leżajska, i gdy wieść o tem się rozeszła, Aniela Ganz tegoż dnia znikła bez śladu.

Podając ten fakt do wiadomości publicznej, wzywa się uprzejmie o doniesienie Sądowi tutejszemu wszystkiego, coby komu tak o miejscu pobytu Ruchli recte Anieli Ganz jak i innych szczegółach do niej się odnoszących, było wiadomem.

C. k. Sąd obwodowy. 7368

Rzeszów, dnia 30 września 1896.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn 7 października 1896.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 217 | 50 | 220 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 286 | — | 290 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 388 | — | 398 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 2-0 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 110 | 10 | 110 | 80 |
| " " " 4½% " los. w 50 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| " " " 4% " " w 60 l. po 200 K. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| " " 4 prc. w. a. " w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 97 | 80 | 98 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 60 | 98 | 30 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| " " " 4½ prc. 3 " | 100 | — | 100 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| " " 4½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| " " 4 " " | 97 | — | 97 | 70 |
| " " 4 prc. koronowej | 97 | — | 97 | 70 |
| " " 4% gm. m. Lwowa | 97 | — | 97 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | — | 28 | — |
| " " Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 62 | 5 | 72 |
| Napoleondor | 9 | 52 | 9 | 62 |
| Półimperiał | 9 | 60.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 20 — | 1 | 25 — |
| " " papierowy | 1 | 27.30 | 1 | 28 30 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 60 | 59 | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101 35 | 101.55 |
| luty-sierpień | 101 35 | 101. 5 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.50 | 101.70 |
| kwiecień-październik | 101.50 | 101.70 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 144.25 | 145 25 |
| " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 144 25 | 145 25 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 155 — | 156 — |
| " " 1864 po 100 zł. | 190.— | 191.— |
| " " 1864 po 50 zł. | 1-0.50 | 191.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 157 — | 158 — |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 122.75 | 122 95 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101 10 | 101.30 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97 15 | 98 15 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 155. - | 156 — |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 368.90 | 369.40 |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł | 780.— | 790.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 250.75 | 251 25 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 940.— | 944.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł mk. | 503.— | 505. - |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3405.— | 3410 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | — — | —.— |
| Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. | 285.— | 287 — |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 365.— | 365.50 |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 207.50 | 208 50 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a w. w 50 l. | 99.45 | 100.45 |
| " " " " 3. pr. | 115.— | 116.— |
| " " " 3. pr. em. 1889 | 117 50 | 118.25 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " " w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " " w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| " " " " po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.40 | 97.90 |
| " " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 96.75 | 97.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.— | 100.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.25 | 99.50 |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.50 | 101.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc w 39 l. wyl. po 5 pr. | 100.— | 100.50 |
| " " " " wyl. 4½ pr. | 99.— | 99.25 |
| " " " " w 41 l wyl. po 4 pr. | 99 70 | 100.20 |
| **5 Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 110. - | 111.— |
| Kol. półn. po 100 zł em. 1886 4% | 101 25 | —.— |
| " " po 100 zł. " 1887 " | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 92 60 | 93.50 |
| z r. 1884 | 99.— | 100 — |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 139.— | 139 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw. | 197.— | 198.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 57.— | 58.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 142.— | 146.— |
| Pożyczka m. Insbruku | 27.— | 27.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.25 | 28.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.75 | 23.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | 59.— | 61.— |
| Palffiego po 40 zł. m. k. | 58.25 | 59 25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.— | 18.80 |
| " " węg. " po 5 zł. | 10 — | 10.60 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | —.— | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 71.25 | 71.50 |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 145.— | 150 — |
| " " " 50 zł. a. w. | 69.— | 73.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 60.— | 62.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.70 | 120.05 |
| Paryż | 47.55. | 47 60 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.68.— | 5.70 — |
| " pełnej wagi | 5.65.— | 5.67.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.53 5 — | 9.54 5 — |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 4098 (7043 3—3)

C k Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha i Katarzyny Rusków w kwocie 171 zł. 13 ct. z pn odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 11 listopada 1896 i dnia 16 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 39 ks. gr. gm. Jamy część I. objętej Marcina Maciejaka syna Jakóba własnej.

Cena wywołania wynosi 2056 zł.

Wadyum 205 zł. 60 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 2 sierpnia 1896.

---

L. 9985 (7264 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w sumie 175 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności whl. 48 gm. Siedlce objętej Jakóba Bielaka własnej w dniu 12 listopada 1896 i w dniu 10 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 439 zł a w.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sąd. przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 19 sierpnia 1896.

L. 44268 (7057 2—3)

C k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipot. we Lwowie przeciw Leopoldowi i Wiktoryi Goldfinger o 2830 zł, i 2830 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 12 listopada i dnia 10 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Sali rozpraw tego sądu przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Tuszków, wedle wyk. hip l 61 karty B. poz 15 do Leopolda i Wiktoryi Goldfinger należących w okręgu sądowym bełzkim położonych a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 201541 zł. w. a., na drugim zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej trzeciej części onejże

Wadyum wynosi 20154 zł.*) w. a.

Dla tych wszystkich, którzyby nabyli prawa rzeczowe na sprzedać się mającej majętności po dniu 16 marca 1896 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w niniejszej sprawie egzekucyjnej zapaść mające uchwały z jakiegobądź powodu wcale nie lub nie dość wcześnie zostały doręczone, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Adolfa Menkesa z substytucyą adw. dr. Alberta Reisa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 19 września 1896.

---

*) w Gaz. nr. 228 wydrukowano mylnie 201154 zł.

L. 20704 (7369 2—3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniach 26, 27, 28 i 29 października b. r. publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1897, 1898 i 1899 lub też bezwarunkowo rok 1897 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1898 i 1899.

| L. porządkowa | Okręg dzierżawny | Przedmiot dzierżawny | Klasa taryfy | Cena wywołania rocznego czynszu w kwocie zł | ct | Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 2 z południa dnia | UWAGA |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Bestwina | | | 120 | — | 26 paźdz. 1896 | |
| 2 | Myślenice | | | 2887 | 77 | 26 dtto | |
| 3 | Maków | mięso | III | 1203 | 17 | 26 dtto | |
| 4 | Jordanów | | | 1985 | 60 | 27 dtto | |
| 5 | Zator | | | 2043 | 34 | 27 dtto | |
| 6 | Andrychów | | | 665 | 70 | 27 dtto | W myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kraj. Nr. 33 obowiązanym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. |
| 7 | Kęty | | | 350 | — | 28 dtto | |
| 8 | Myślenice | | | 405 | 50 | 28 dtto | |
| 9 | Maków | | | 471 | — | 28 dtto | |
| 10 | Jordanów | wino | | 227 | — | 29 dtto | |
| 11 | Łodygowice | | | 120 | — | 29 dtto | |
| 12 | Oświęcim | | | 2027 | — | 29 dtto | |
| 13 | Kalwarya | | | 410 | — | 29 dtto | |

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i w odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe opiewające w wadyum licytacyjne lub kaucye dotyczące dzierżaw jeszcze nie ukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe kas oszczędności jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 1 października 1896.

L. 26652 (7385 2—3)

OBWIESZCZENIE

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1897 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnawiania, względnie wypowiedzenia na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na 3 lata od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1899 rozpisuje się pierwszą licytacyę, mianowicie celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 26 października 1896 zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 27 października 1896.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, mogą być wnoszone na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, najdalej do 6 godz. popołudniu dnia poprzedającego, terminu ustnej licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierzawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

I. podatku spożywczego od mięsa:

| L. porząd. | Okręg dzierżawny | Cena wywołania złr. | ct. | Wadyum 10% złr. | Licytacya ustna odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Brzostek | 4136 | — | 4 i 3 | Dnia 26 października 1896 od godziny 9 rano do 1 przedpołudniem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie. |
| 2 | Jodłowa | 425 | — | 43 | |
| 3 | Przecław | 500 | 10 | 50 | |
| 4 | Radłów | 2145 | — | 215 | |
| 5 | Radomyśl | 2766 | 66 | 277 | |
| 6 | Szczucin | 996 | — | 100 | |
| 7 | Tuchów | 1527 | — | 153 | |
| 8 | Wojnicz | 2336 | — | 234 | |

II. podatku spożywczego od wina:

| L. porząd. | Okręg dzierżawny | Cena wywołania złr. | ct. | Wadyum 10% złr. | Licytacya ustna odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Brzesko | 172 | 50 | 18 | Dnia 27 października 1896 od godz. 9 do 1 przedpołudniem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie. |
| 2 | Brzostek | 40 | — | 4 | |
| 3 | Radłów | 50 | — | 5 | |
| 4 | Szczucin | 78 | — | 8 | |
| 5 | Tuchów | 150 | — | 15 | |
| 6 | Zakliczyn | 131 | — | 13 | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Tarnów, dnia 30 września 1896.

L. 3345 (7408 2—3)

Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności adwokata Dr. Borońskiego 15 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1|6 części realności lwh. 62, 3/108 części realności lwh. 120, 1/18 części realności lwh. 122 i 1/12 części realności lwh. 153 ks. gr. gm. kat. Skawinka objętych dłużniczki Agaty Krzywoniowej własnych w dwóch terminach dnia 12 października i 16 listopada 1896 każdym razem o 10 godz. rano. Wyciągi hipoteczne, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Cena wywołania wynosi 150 zł., 3 zł. 90 ct. 1 zł. 23 ct. i 3 zł. 75 ct. Wadyum 10% od ceny wywołania.

Kalwarya, 30 lipca 1896

L. 10512 (7377 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 października 1896 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 26 listopada nawet p niżej takowej licytacya części realności lk. 71 według wyk. hip. 47 ks. gr. gminy kat. Leśniowice Iwana Dryszczaka własnych na rzecz Maryny Patryj pto 19 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 20 ct.

Wadyum 12 zł. 52 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k notaryusza p. Henzego

Gródek, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 1758 (7374 2—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 29 października 1896 i 1 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie w biórze 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 532 księgi gruntowej gminy katastralnej Pitrycze objętej, Hryńka Pietrusiów własnej, w celu przymusowego ściągnięcia pretensyi Franciszka Łabińskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 90 zł, wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Złoczów, dnia 12 czerwca 1896.

L. 17211 (7416 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Dr. Bronisława Błażejowskiego sumy 9 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Michała Zelmana i towarzyszów własnej wyk. hipot. 102 gminy Grzybowice objętej na dzień 31 października 1896 i na dzień 30 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw Nr. 1.

Cena wywołania 1392 zł. 50 ct aw.

Wadyum 139 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bodek we Lwowie.

Lwów, 24 sierpnia 1896.

L. 2 (7404 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 5 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 grudnia 1896 nawet poniżej takowej egzekucyjna licytacya realności a) 46/200 części ciał wh. 67 i 678, b) 46/800 części ciała wh. 396 ks. gr. Poburzany dłużnika Semka Dachów własnych na rzecz Szymona Fink pto 17 zł. wa. z pn

Cena wywołania wynosi ad a) 59 zł. 80 ct. ad b) 146 zł. 23 ct. ad c) 28 zł. 75 ct.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla interesowanych, którymby uchwała licytacyjna lub jakakolwiek poźniejsza nie mogła być doręczona, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 23 lipca 1895 wpisanych na hypotekę ustanawia się kuratorem p. Jana Szumpetera ze substytucyą p. Karola Jabłońskiego z Buska.

Busk, dnia 30 marca 1896.

L 13187 (7343 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wladomości, że na zaspokojenie sumy 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności obj. wyk. hip. l. 312 ks. gr. gm. Modrycza Mojżesza Salamona 2 im. Karpa względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 2 listopada 1896 i 2 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6000 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. A. Bergwerka w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 27 lipca 1896.

L. 13263 (7342 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 86 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyżyszej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 240 w Drohobyczu położonej wedle wyk. hip 349 ks. gr. gm. kat. Drohobycz dzielnica Zawiezna objętej Jana i Katarzyny Prabania własnej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia z nieograniczoną poręką w dniach 2 listopada 1895 i 7 grudnia 1896 kazdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym termine tylko za lub wyżej ceny wywołania 904 zł. 80 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 19 lipca 1896.

L. 8250 (7376 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 3 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 grudnia 1896 niżej takowej liaytacya całej realności lwh. 302 i połowy realności lwh. 186 gminy Skomorochy nowe objętych Marcelego Fuglewicza własnych celem zaspokojenia pretensyi Izaka Redisza 26 zł. z pn., cena wywołania realności lwh. 302 stanowi 25 zł, połowy realności lwh. 186 27 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct. względnie 12 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 22 września 1896.

L. 12505 (7351 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 listopada 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 3 grudnia 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 4/8 części realności dłużnika Piotra Gułygi własnej nk. 652 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Tauby Lindeman.

Cenę wywołania stanowi kwota 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 31 sierpnia 1896.

L. 15504 (6952 2—3)

Dnia 15 października 1896 i dnia 16 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 175 w Horodyszczu położonej, wykazami hipotecznemi 417, 418, 419, 576, 634 i 635 księgi gruntowej Horodyszcze objętej w sprawie dr. Karola Jirzyczka Maciejowskiego przeciw Łukaszowi Manasterskiemu i Antoninie z Kulczyckich 1o śl. Stupnickiej 2o śl. Manasterskiej pto 637 zł. 13 ct. aw. z pn.

Każda realność będzie z osobna sprzedaną

Cena wywołania wynosi co do realności wyk hip. 417 objętej kwotę 490 zł, co do realności wyk. hip. 418 objętej kwotę 150 zł., co do realności wyk hip. 419 objętej kwotę 60 zł., co do realności wyk. gip. 576 objętej kwotę 150 zł., co do realności wyk hip. 634 objętej kwotę 500 zł., co do realności wyk. 635 objętej kwotę 450 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania co do każdej realności z osobna.

Przy pierwszym terminie realności tylko za lub wzżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Humiecki ze substytucyą dr. Fiternika z Sambora.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor, 5 września 1896.

L. 1759 (7365 3—3)

## Obwieszczenie.

Dnia 10 listopada 1896 przed połuoniem w sali Magistratu tutejszego odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych celem wydzierżawienia na okres trzech letni od 1 stycznia 1897 się rozpoczynającego:

a) prawa propinacyi t. j. prawa wyszynku piwa, wódki, maliniaku wisniaku, śliwowicy i miodu na całem terytoryum miasta Stryja z przedmieściami Zapłatyn i Szumlańsczyzna, tudzież przysługujące tej gminie z mocy ustawy z dnia 5 sierpnia 1876 l. 44 dz. u. kr. prawa poboru opłat od wprowadzonych w obręb miasta Stryja trunków w tej ustawie wymienionych;

b) prawa propinacyi w gminach Duliby i Grabowce powiatu Stryjskiego a to w tej rozciągłości w jakiej gmina miasta Stryja to prawo na mocy kontraktu z dnia 20 października 1893 z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego zawartego posiada i posiadać ma prawo;

c) prawa poboru samoistnych opłat krajowych konsumcyjnych w §. 4 ustawy z dnia 15 kwietnia 1894 dz. u. kr. nr. 33 oznaczonych tak jak takowe unormowane zostało powołaną ustawą i rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 5 października 1894 l. 10347 pr. dz. u. kr. nr. 83 na terytoryum gminy Stryj.

Jako cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

| | |
|---|---|
| 1. za prawo propinacyi w mieście Stryju z przedmieściami w kwocie . . . . . | 29.390 zł. |
| 2. za prawo poboru opłat od wprowadzonych w obręb gminy Stryja trunków ustawą z dnia 5 sierpnia 18~6 nr. 44 dz. u. kr. unormowanych . . | 28.000 zł. |
| 3. za prawo propinacyi w Dulibach i Grabowcu . . | 2.130 zł. |
| 4. za dodane budynki w Dulibach Grabowcu i Stryju . | 762 zł. |
| 5. za prawo poboru samoistnych opłat krajowych konsumcyjnych w obrębie gminy Stryja . . | 6.000 zł. |
| Razem | 66 282 zł. |

Wszystkie powyższe prawa wydzierżawione zostaną tylko razem i nie odłącznie.

Kaucya wynosi trzech miesięczny czynsz.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum 630 zł.

Bliższe warunki mogą być w biurze Magistratu przeglądane.

Stryj, dnia 26 września 1896.

---

L. 7082 (7346 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 października 1896 i dnia 27 listopada 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod. lk. 383 w Kulikowie położonej dłużników Gabryela i Katarzyny Semen własnej.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, tych, którzyby po dniu 6 sierpnia 1896 do tabuli weszli i którym uchwały doręczyć nie można ustanowiono kuratorem p. Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, 9 sierpnia 1896.

---

L. 3616 (7347 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się w dniu 23 października 1896 i w dniu 23 listopada 1896 o godzinie 10 rano licytacya 1/4 części realności według whl. 294 ks. gr. gminy Obertyn dłużnika Ela Schutzman własnej na rzecz Jüdes Schneid pto 80 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno pzzejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. notaryusza Amb osa z Obertyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, 30 czerwca 1896.

---

L. 11901 (7340 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się Abrahamowi Berger od Kościa Tymek sumy 34 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna 1/3 części realności wykazem hipotecznym 44 księgi Zurawince objętej Kości Tymek własnej.

Do tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina pierwszy na dzień 29 października 18 6 drugi na dzień 30 listopada 1896 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów sprzedaną zostanie ta 1|3 część najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa wynosi kwotę 180 zł., zaś wadyum 18 zł.

Bliższe warunki przejrzeć mozna w registraturze sądowej.

Buczacz, 31 lipca 1896.

---

L. 9100 (7348 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw masie spadkowej Michała Jurach Iwana o zapłacenie 22 rat po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 30 października 1896 i dnia 30 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 503 ks gr. gm. Hańkowce objętej masy spadkowej Michała Jurach Iwana własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 980 zł. zaś wadyum 10% tychże, kuratorem niewiademych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ziemba ze Śniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 5 września 1896.

---

L. 20344 (7341 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. $16\frac{1}{2}$ ct. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącego ciała hip obj. wyk. hip. l. 140 ks. gr. gm. Popieli dłużników Hrynia Wasyla i Fedia Błaszkowych własnego na rzecz Zygmunta Kleinberga w dniach 2 listopada 1896 i 7 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania. 595 zł, a wdrugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 2 września 1896.

---

L. 3068 (7209 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Miarczyńskiego w kwocie 8 zł. 40 ct w. a. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 5 listopada i 7 grudnia 1896 o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya realności lwb. 81 Winiary Andrzeja Króla własnej

Cena wywołania 176 zł.

Wadyum 17 zł 60 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanych jest Jan Glaser z Dobczyc.

Dobczyce, dnia 24 czerwca 1896.

---

L. 4700 (7321 3—3)

W tutejszym sądzie opbędzie się w celu ściągnięcia pretensyi Demka Kramara w kwocie 69 zł. 91 ct. a. w. z pn przymusowa publiczna sprzedaż a) 1/4 części realności whl. 38 gm. kat. Hrehorów i 3/16 części realności whl. 39 tejże gminy objętych do dłużnika Prokopa Bojko należących, dnia 26 października 1896 i dnia 23 listopada 1896 każdym razem p godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub po nad cenę szacunkową, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania wynosi ad a) 162 zł. 50 ct., ad b) 100 zł., zaś wadyum ad a) 16 zł 25 ct., ad b) 10 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Aleksandra Spolskiego substytuta notaryalnego w Monasterzyskach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 20 sierpnia 1896.

---

L. 8828 (7289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 10 listopada 1896 i dnia 9 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 323 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej w 10/35 częściach Wojciecha Kościenia zaś w 25/35 częściach Maryanny Koścień własnej na rzecz Chany Brand celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 4229 zł. $62\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 423 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Schancer w Dąbrowie

Dąbrowa, dnia 10 września 1896.

---

Ч. 14789 (7311 3—3)

Ц. к. Суд обводови в Перемишлу подає до публичної відомости, що в справі екзекуційной Василя Муль против Якобови и Теклї Банатом о заплачене суми 50 зр. а. в. з пр. одбуде ся дня 4 листопада 1896 и дня 9 грудня 1896 кождом разом о годині 10 перед полуднем в бюрі ч. 1 примусова продаж 4711/6720 частей реальности вик. гипот. ч. 415 обнятой солідарной довжнички Теклї Банат власной.

Ціну викличну становит сума 1507 зр. 52 кр.

Вадїюм 10% тойже.

Куратором вірителів невідомих установлено адв. др. Глембоцкого в Перемишлу з субституцію адв. др. Гаиса, решту условій лицитацийних акт оціненя и витяг табулярний вôльно перреглянути в ту судовий реґістратурі.

Перемишль, 8 серпня 1896.

---

L 4212 (7211 3—3)

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 9 listopada 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 grudnia 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 250 według wyk. hip. 433 gm. kat. Toporowce Wasyla Wołoszyna a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włoaciańskiego we Lwowie pto 14 rat po 9 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Białkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 6 czerwca 1896.

---

L. 8042 (7135 3—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelnosci Rzeszowskiej kasy oszczędności w kwocie 245 zł. z pn. w dniu 10 listopada 1896 i 11 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 5/24 części realności pod lk. 41 w Rzeszowie położonej.

Cena wywołania wynosi 984 zł. 80 ct.

Wadyum 99 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Malec, zastępcą adw dr. Uiberall.

Rzeszów, 9 września 1896.

---

L. 15619 (7121 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jacia Kizymy w kwocie 3 zł 60 ct. aw. z pn. zostanie realność Maryi Staryk w Dobrzanach wykaz hipot. 232 dnia 17 listopada i 17 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 60 zł, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 6 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Baczyński.

Stryj, 9 września 1896.

---

L 3523 (7014 2—2)

## A V I S O.

Rozprawy ofertowe na wydzierżawienie dostawy chleba i owsa dla wojska i zakładów wojskowych w obrębie c. i k. 11 korpusu, na czas od 1 stycznia 1897 do 31 a względnie do 30 grudnia 1897 odbędą się w c. k. prowiantowych magazynach wojskowych w następującym porządku:

12 października 1896 w c. i k. prowiantowym magazynie wojskowym we Lwowie dla stacyi: Brzeżany, Mosty wielkie, Kamionka strumiłowa, Krechów i Rohatyn

13 października 1896 w c. i k. prowiantowym magazynie wojskowym w Stanisławowie dla stacyi: Czortków, Horodenka, Kołomyja, Monasterzyska, Nadwórna, Śniatyn, Tłumacz i Zaleszczyki;

19 października 1896 w c. i k. prowiantowym magazynie wojskowym w Złoczowie dla stacyi Brody i Trembowla.

23 października 1896 w c. k. prowiantowym magazynie wojskowym Czerniowcach dla stacyi Radowce i Suczawa.

Odnośne ogłoszenie znajduje się w dzienniku nr 222 z 27 września 1896, zostało również przez odnośne c. i k. prowiantowe magazyny wojskowe, c. i k. wojskowe komendy stacyjne, Izby handlowo przemysł we, starostwa i urzędy gminne do wiadomości podane.

Dokładny spis wszystkich warunków dzierżawy z daty 12 września 1896 można przejrzeć w wyż wspomnianych c. i k. prowiantowych magazynach wojskowych w filialnych magazynach w Żółkwi i Tarnopolu i we wszystkich starostwach znajdujących się w obrębie c. i k. 11 korpusu.

Lwów, dnia 19 września 1896.

---

L. 32162 (7314 2—3)

W c k. Sądzie powiatowym miej. del. dla spraw cywilnych w Krakowie, odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie zaległych z sumy pożyczkowej w kwocie 3000 zł. a. w. trzech rat po 150 zł. i 1 raty 119 zł. 52 ct. z pn. w dniu 2 listopada i 2 grudnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 23 w Grzegórzkach położonej lwh. 45 ks. gr. gm. kat Piaski objętej

Cena wywołania wynosi 9203 zł.

Wadyum 920 zł. a w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. p. dr. Hubaczek w Krakowie zastępcą p. adw. dr. Kołodziejczyk w Krakowie.

Kraków, 8 sierpnia 1896.

---

L. 26545 (7373 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności adw. dr. Jana Steca w resztującej sumie 30 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 238 ks. gr gm kat. Skrzyszów objętej do Franciszka Srebry należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 3 listopada 1896 i dnia 4 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2341 zł. 45 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 234 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Tarnów, 20 września 1896.

---

L. 13509 (6751 2—3)

C. k Sąd powiatowy miej-del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 160 zł. i 160 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Władysława Daszkiewicza własnej wyk. hipot. l. 50 gm. kat. Brzuchowice objętej na dzień 16 listopada 1896 i na dzień 17 grudnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. III.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maurycy Ambes, substytut adw. dr. Adolf Menkes we Lwowie.

Lwów, 27 sierpnia 1896.

---

L. 5918 (7301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Brennera w kwocie 30 zł. odbędzie się w dniu 13 listopada 1896 i w dniu 18 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip l. 128 ks gr. gminy Burzyna objętej dłużnika Józefa Nalepki własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1360 zł.

Wadyum 136 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został notaryusz Goyski z Tuchowa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 24 sierpnia 1896.

L. 43634 (6997 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Diwonki przeciw małoletnim Oldze Wysoczańskiej i Katarzynie Wysoczańskiej pto 250 zł. wa. z pn. rozpisano celem zaspokojenia sumy wekslowej 250 z 6% odsetkami od dnia 8 lipca 1878 kosztami 12 zł. 38 ct., 9 zł. 72 ct, 15 zł. 16 ct, 10 zł, 9 zł. 36 ct., 5 zł. 30 ct., 70 zł. 95 ct., 20 zł. 46 ct. tudzież kosztami podania licytacyjnego w kwocie 35 zł 28 ct. egzekucyjną licytację realności pod lk. 668 1/4 we Lwowie położonej whl. objętej dłużniczek własnej, na dwu terminach a to dnia 16 listopada 1896 i dnia 17 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 3438 zł. 54 ct. wa. zaś wadyum wynosi kwotę 344 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawiamy kuratorem adw. dr. Kopeckiego a tegoż zastępcą adw. dr. Krosińskiego.

We Lwowie, 12 września 1895.

L. 11154 (7248 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi 1 zł. 70 ct., 21 zł. 42 ct, 21 zł. 37 ct., 21 zł. 33 ct. i 353 zł. 41 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 17 listopada i 22 grudnia 1896 o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. 442, 738, 739, ks. gr. gm. Radziechów dłużników Semka i Kaśki Paluchów własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł. aw.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 9 września 1896.

L. 4494 (7429 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia kosztów sporu 32 zł. 23 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Tomasza Jaworka w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości i wyk. hip. l. 51 gminy Lanckorona objętej dłużnika Jana Jaworka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 października i 23 listopada 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster w Kalwaryi.

Cena wywołania wynosi 365 zł.

Wadyum 36 zł. 50 ct.

Kalwarya, 30 lipca 1896.

L. 6601 (7432 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie pko Teresie Dębowskiej odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 26 października 1896 i dnia 27 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 169 i połowy realności lwh. 87 w Prokocimie położonych.

Cena szacunkowa realn lwh. 169 wynosi 1279 zł. 6 ct., zaś połowy realn. lwh. 87 wynosi 23 zł. 91 ct

Wadyum 128 zł. i 2 zł. 40 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, 25 czerwca 1896.

L. 7080 (7433 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Izraela Schina przeciw Jadwidze Książek i spól. pto 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 30 października 1896 i dnia 30 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 37 w Wróblowicach.

Cena szacunkowa wynosi 677 zł. 40 ct

Wadyum 68 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr Feuereisen.

C. k. Sąd powiatowy,

Podgórze, 26 czerwca 1896.

L. 6042 (7431 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiat. Kasy oszczędności w Krakowie przeciw Władysławowi Wyrobiszowi pto 100 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 30 października 1896 i dnia 30 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż 1/2 realności pod lwh. 47 w Ludwinowie położonej Władysława Wyrobisza własnej.

Cena szacunkowa wynosi 3810 zł

Wadyum 381 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Wojciechowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 27 czerwca 1896.

L. 3421 (7349 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rzecz Leiby Rotha kosztów sporu 25 zł. 12 ct. aw. z pn. przedsięweźmie w swem zabudowaniu w dniach 10 listopada i 10 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż należących do dłużnika Iwana Tarasa w Jamielnicy położonych, ciała tabularnego niestanowiących nieruchomości a to:

a) osiadka z budynkami lkons 69 wartości szacunkowej 400 zł.

b) pola kośnego i ornego na „Diłu" wartości szacunkowej 160 zł.

c) pola kośnego i ornego „polinki" wartości szacunkowej 280 zł. aw. każdej nieruchomości z osobna z dołożeniem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej wartości podanej, a na drugim terminie także poniżej tej wartości nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania tych nieruchomości i resztę warunków mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli zamianowano dr. Józefa Morawieckiego w Skolem.

Skole, dnia 21 sierpnia 1896.

L. 7358 (7406 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Towarzystwa gimnastycznego Sokół w Jarosławiu przeciw Salomei Kwaśniowskiej i tow. o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 11 listopada 1896 i dnia 16 grudnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 6 przymusowa sprzedaż realności w Jarosławiu położonej whl. 2459 objętej Towarzystwa gimnastycznego Sokół w Jarosławiu dłużników Franciszki i Władysława Bohaczewskich własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2568 zł.

Wadyum 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw dr. Blumenfelda z substytucyą adw. dr. Nebenzahla w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Jarosław, 31 lipca 1896.

L. 13140 (7173 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 2000 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Kałuskiej powiatowej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 60 gm. Kałusz objętej dłużnika Wilhelma Delwa własnej w dniu 11 listopada 1896 i 9 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 776 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 13 września 1896.

L. 3051 (7405 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 12 listopada 1896 i dnia 14 grudnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 79 ks. gr. gm. Swarzów objętej Jana Piaseckiego własnej na rzecz kasy pożyczkowej gminnej w Olesnie celem zaspokojenia sumy 40 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 173 zł. 89 w. a.

Wadyum 18 zł. w. a

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 28 sierpnia 1896

L. 5323 (7435 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Halbreicha przeciw Tomaszowi Gawinowi pto 32 zł rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 152 w Zabłociu położonej lwh. 152 ks. gr. gm. Zabłocie obj. Tomasza Gowina własnej na dzień 11 listopada i 16 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 35 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 350 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani.

Resztę warunków, licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, 3 lipca 1896.

L. 15120 (7400 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Kowalskiego w Kwocie 50 zł w dniu 12 listopada 1896 i 17 grudnia 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż sumy 29 zł. 25½ ct. w stanie biernym 10/24 części realności lwh. 140 gm. Zgłobień na rzecz Wojciecha Ciebiery intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 29 zł. 25½ ct.

Wadyum 3 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischer, zastępcą adw. dr. Segel.

Rzeszów, 12 września 1896.

# Konkursa.

L. 1999 (7308 3—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego 5-klasowej szkoły męskiej w Kopyczyńcach, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 495 zł., ewentualnie w kwocie 660 zł. wa.

O posadę tę ubiegać się mogą tylko nauczyciele, mający kwalifikacyę do szkół wydziałowych z przedmiotów objętych grupą II lub III.

Podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone, wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do końca października 1896.

Podania spóźnione, lub należycie nie udokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Husiatyn, dnia 29 września 1896.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 57315 (7356 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania miejsca utworzonego z fundacyi ś. p. Mikołaja Kiślickiego w lwowskiem t. z. małem Seminaryum ogłasię niniejszem konkurs.

Miejsce to przeznaczone jest dla młodzieży pochodzącej ze Lwowa i tylko w takim razie, gdyby nie było odpowiedniego kandydata we Lwowie urodzonego, może je otrzymać uczeń gdzie indziej urodzony.

Umieszczony w małem Seminaryum młodzieniec przebywa w zakładzie tylko w ciągu roku szkolnego, w czasie zaś feryi letnich od 15 lipca do końca sierpnia obowiązany jest utrzymywać się z własnych funduszów, nadto ponosi sam wszelkie taksy i opłaty szkolne, jakoteż koszta sprawienia i utrzymania w dobrym stanie bielizny, obuwia i odzienia.

Ubiegający się o to miejsce winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b i załączyć: metrykę chrztu na dowód, że pochodzą z rodziców prawego małżeństwa i znajdują się w wieku między 9 tym a 13-tym rokiem życia, świadectwo lekarskie na dowód, że posiadają zdrowy, od wszelkich wad organicznych wolny ustrój fizyczny, świadectwo szkolne z ukończonej z dobrym postępem przynajmniej 4 tej klasy szkół początkowych, nakoniec świadectwo ubóstwa, tudzież rewers rodziców lub opiekunów, zawierający zobowiązanie do ponoszenia wspomnianych powyżej (w ustępie trzecim) wydatków.

Prawo przedstawienia kandydatów na to miejsce służy Reprezentacyi gminy m. Lwowa.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 29 września 1896.

L 55290 (7357 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Jana Dolżańskiego o rocznych 190 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to mogą się ubiegać ubodzy uczniowie wydziału lekarskiego, narodowości ruskiej, którzy zobowiążą się leczyć nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego, należy wnosić na ręce przełożonego Dziekanatu wydziału lekarskiego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ubiegłego półrocza, tudzież deklaracyę, że kandydat w razie otrzymania niniejszego stypendyum zobowiązuje się leczyć nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie.

Deklaracya ta może być złożona także w samem podaniu.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 29 września 1896.

L. 55585 (7414 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi dr Franciszka Urbańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynosić będą na razie 600 zł. w. a. rocznie, mogą jednak w razie uznanej potrzeby zostać stosownie podwyższone, w razie zaś zmniejszenia się dochodów fundacyi uległyby odpowiedniej redukcyi.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w c. k. Szkole sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami.

Uczniowie początkujący, nie zdolni eszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Z pomiędzy kandydatów mogą tylko ci być uwzględnieni, których jako najbardziej utalentowanych przedstawią zgodnie Dyrekcya c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie i Grono nauczycielskie tejże szkoły.

Pobór stypendyum trwa pod warunkiem kształcenia się w rzeczonej szkole przez cztery lata i może być ewentualnie pod tym samym warunkiem najwyżej o dalsze cztery lata przedłużony.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich: 1. metrykę urodzenia, a jeżeliby z niej polskie pochodzenie kandydata nie wynikało, także inne, wątpliwość w tym kierunku uchylające dowody, 2. świadectwo ubóstwa, 3. dowody, iż kandydat na podstawie dotychczasowych rezultatów swych studyów ma prawo wedle powyższych wskazówek, ubiegać się o niniejsze stypendyum, w szczególności zaś dotychczasowe świadectwa szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Ldomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 października 1896.

L. 71445 (7386 2—3)

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Niezwiskach w powiecie Horodeńskim i w Podegrodziu w powiecie Nowo Sandeckim za kontraktem służbowym i kaucyą dla Niezwisk 300, zaś dla Podegrodzia 200 zł.

Pobory dla Niezwisk:

| | | |
|---|---|---|
| Płaca rocznych | . . . | 300 zł. |
| i ryczałt kancel | . . . | 80 „ |

Dla Podegrodzia:

| | | |
|---|---|---|
| Płaca rocznych | . . . | 150 „ |
| ryczałt kancel | . . . | 40 „ |
| i wynagrodzenia | . . . | 200 „ |

na posłańca pieszego dwa razy dziennie do Starego Sącza i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 września 1896.

L. 55288 (7413 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów po 200 zł. wa. rocznie z fundacyi śp. Kajetana hr. Lewickiego ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich uczniów krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego, urodzonych w Galicyi.

Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest dla synów oficyalistów pełniących służbę w dobrach należących do ordynacyi śp. fundatora.

Prawo nadawania stypendyów służy Wnej Zofii z hr. Lewickich hrabinie Siemieńskiej-Lewickiej.

Podania winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowego postępu w naukach.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1 października 1896.

L. 8749 (7387 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada kancelisty z płacą 600 zł. rocznie i dodatkiem aktywalnym rocznych 120 zł.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, wnosić należy do 9 listopada 1896 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 2 października 1896.

L. 12108 (7359 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 228 Gazety lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego we Lwowie z dniem 20 października 1896 upływa.

Lwów, dnia 3 października 1896.

---

L. 195 (7380 2—3)

Dyurnista z egzaminem tabularnym znajdzie stałe zajęcie w Nadwórniańskim sądzie powiatowym z płacą dzienną 1 zł.

Zgłosz nia ze świadectwami przyjmuje Naczelnictwo sądu.

Nadwórna, dnia 1 października 1896

---

L. 2550 (7419 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady Kasyera miejskiego w Dolinie z roczną płacą 600 zł. wa. rozpisuje się niniejszem konkurs na podstawie uchwały Rady z 24 września b. r. z terminem do 10 listopada 1896.

Do objęcia tej posady wymaganem jest świadectwo moralności i egzamin z rachunkowości, wymagany rozporządzeniem Wydziału krajowego z 29 maja 1891 Dz. u. kr. l. 27.

Wiek nie oznacza się, stabilizacya nastąpi po roku, sprawa emerytury i zaopatrzenia podlegać będzie osobnej umowie.

Kaucya musi być złożoną w wysokości rocznej płacy przy objęciu posady.

Z król. wol. miasta
Dolina, dnia 5 października 1896.
Burmistrz: Traunfellner.

# Kuratele.

L. 8687 (7322 3—3)

Fedor Żywko z Dulib uznany umysłowo chorym, kuratorem Nykoła Żywko z Dulib.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 7 maja 1896.

---

L. 25532 (7315 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu ustanawia w sprawie pozbawienia Tomasza Hubickiego władzy ojcowskiej nad nieletnią Michaliną Hubicką kuratorem ad actum dla nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Hubickiego adw. Peipera w Przemyślu.

Jest więc rzeczą Tomasza Hubickiego porozumieć się z kuratorem w rzeczonej sprawie ewentualnie do sądu się zgłosić ileże w razie przeciwnym sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Przemyśl, 24 września 1896.

---

L. 10414 (7379 2—3)

Paraska Krucaniek z Fereskuli uznaną została marnotrawną.

Kuratorem jej mianowany Michajło Gordziejewicz z Fereskuli.

C. k. Sąd powiatowy
Kuty, 31 sierpnia 1896.

---

L. 10050 (7371 2—3)

Feliks Tadalski z Nowego Sącza uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Józef Smelczysz z Jaworzna.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Nowy Sącz, dnia 17 września 1896.

---

L. 62470 (7355 2—3)

Zygmunt Blumengarten ze Lwowa uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Jakób Blumengarten.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I
Lwów, dnia 19 września 1896.

---

L. 35825 (7440 1—3)

Ludomir Hachlewski uznany został umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany Franciszek Frankowski.

C. k. Sąd pow. m dlg S. I.
Lwów, dnia 1 czerwca 1896.
C. k. Radca Sądu kraj.

# Wyroki prasowe.

Zl. 216 (6918)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 15 September 1896, Zahl 5272/M. J., der in London erscheinenden Zeitschrift: „Londoner Arbeiterzeitung“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

---

Zl. 220 (7064)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 76 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki!“ vom 20 September 1896 auf Seite 1 ersichtlichen Bildes mit der Aufschrift: „Die Situation des Sultans“ sammt dem dazu gehörigen Texte das Vergehen nach § 491 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 September 1896

---

Zl. 221 (7096)

Das k. k. Kreisgericht Krems hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Krems erkannt: Der Inhalt der in der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. 18 vom 16 September 1896 unter der Rubrik „Briefkasten“ auf Seite 224, erste Spalte, enthaltenen zwei Notizen, die eine beginnend mit „Roland“, die andere mit „Roßschädel“ begründe und zw. die erste das Verbrechen nach § 65 a, die letztere das Vergehen nach § 302 St. G., es werde deßhalb die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätigt und das Verbot der weiteren Verbreitung dieser Stellen ausgesprochen.

Krems, am 20 September 1896.

---

Zl. 223 (7165)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der ganze Inhalt der ausländischen Druckwerke (Broschüren): 1. „Die Ehe! Entstehung des Menschen . . . .“, Berlin, SW. 29, Verlag der Volksbuchhandlung (W. Bernhardi), Gneisenaustraße 108; 2. „Die Wunder der Zeugung“, Berlin, SW. 29, Verlag der Volksbuchhandlung (W. Bernhardi), Gneisenaustraße 108; 3 „Menschensystem. Das Liebes- und Geschlechtsleben in seinem ganzen Umfange dargestellt. Von Dr. Sternberg“, Berlin, Neu-Weißensee, Verlagsdruck von C. Barthels, Generallstraße Nr. 8, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 September 1896.

---

Zl. 227 (7307)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 34 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner“ vom 29 September 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Eisenbahnminister und Beamte“ (Seite 1 und 2) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 September 1896.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1896, Z. 662/6257, die Weiterverbreitung der im Verlage von Dr. Francesco Vallardi in Mailand erschienenen Druckschrift: „Dizionario Enciclopedico Illustrato“ nach §§ 64, 65 a und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1896 Z. 677 6351, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der in Paterson im Staate New-York erscheinenden Zeitschrift: „La Questione Sociale“ vom 30 Mai 1896 nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1896, Z. 701|6568, die Weiterverbreitung der Nummer 174 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 22—23 Juni 1896 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Juli 1896, Z 742/5945, die Weiterverbreitung der Nummer 10955 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 26—27 Juni 1896 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1896, Z. 741/6942, die Weiterverbreitung der Nummern 10957 und 10958 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 28—29 und 29—30 Juni 1896 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Juli 1896, Z. 753/7005, die Weiterverbreitung der Nummer 10961 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 2—3 Juli 1896 nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 August 1896, Zahl 22841, die Weiterverbreitung der Nachmittags-Ausgabe Nummer 210 der Zeitschrift: „Narodní Listy“ vom 1 August 1896 wegen des Artikels: „President baron Kallina“ (§ 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863) unter Bestätigung der Beschlagnahme nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1896, Zahl 6959, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Glück auf!“ vom 13 August 1896 wegen der Stelle von den Worten „Aus dem Gouvernement Mies“ bis zu den Worten „Statthaltereirath verhelfen“ des Artikels: „Streiflichter“, und wegen der Stelle von den Worten „Nun soll der Abgeordnete“ bis zu den Worten „Büberei begangen worden ist“ und wegen der Stelle von den Worten „Wir begreifen die famosen“ bis zum Schlußsatze des Artikels: „Galizien in Böhmen“ nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 19 August 1896, Zahl 6610, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Altkatholik“ ddo. Wien vom 12 August 1896 wegen der Stelle von „Aber wir thun nicht mit“ bis „kein Liebäugeln“ des Artikels: „Verschiedene Pharisäer“ nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 23sten August 1896, Zahl 3517 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 66 der in Jungbunzlau erscheinenden Zeitschrift: „Jizeran“ vom 22 August 1896 nach § 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 August 1896, Zahl 78'0, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Volksrecht“ vom 20 August 1896 wegen der Stelle von „Wenn man in der Geschichte“ bis „Es will aber nicht passen“ des Artikels: „Die Finanzkunst am päpstlichen Hofe“ nach §§ 489, 493 St. P. O. und § 20 P. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L 85194

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na ponowny wypadek zawleczenia zarazy pyskowo-raciczowej do rzeźni Holeszowickiej a to obecnie znów z bydłem, pochodzącem z Halicza jak niemniej ze względu na coraz znaczniejsze rozszerzanie się tej zarazy w Galicyi, c. k. Namiestnictwo w Pradze rozporządzeniem z 30 września b. r. l. 157327 zarządziło pod względem przywozu przeżuwaczy i świń z Galicyi do Czech co następuje:

Wprowadzanie do Czech przeżuwaczy i świń z politycznych powiatów Dolina, Grybów, Kałusz, Limanowa, Nowy Sącz, Stanisławów, Stryj, Żydaczów, Żywiec jest całkowicie zakazane.

Wprowadzanie do Czech przeżuwaczy z innych od zarazy pyskowo-raciczowej wolnych powiatów Galicyi dozwolone jest wyłącznie na rzeź i tylko do następujących miast czeskich a mianowicie: Aussig, Böhm-Brod, Braunau, Brüx, Budweis, Caslau, Deutschbrod, Eger, Falkenau, Friedland, Gablonz, Graslitz Humpolec, Jicin, Jungbunzlau, Kaaden, Karlsbad, Karolinenthal, Kolin, Königinhof, Leitmeritz, Marienbad, Melnik, Mühlhausen, Neubydzow, Pisek, Raudnitz, Rumburg, Saaz, Smichow, Teplitz, Tetschen, Trautenau, Prag-Hole chowitz i Reichenberg.

Co do przywozu świń z Galicyi do Czech obowiązują i nadal przepisy wskazane w rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa w Pradze z 11 sierpnia 1895 l. 126880 (tut. obwieszczenie z 21 sierpnia 1895 l. 69406).

Przekroczenia niniejszego zakazu, który obowiązuje od 5 października 1896 w miejsce zakazu c. k. Namiestnictwa w Pradze z 15 września 1896 l. 149581 ogłoszonego tut. obwieszczeniem z 22 września b. r. l. 80917, karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2 października b. r. l. 84742.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 października 1896.

---

L. 5947 (7147 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Niezgodę, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 14 zł. 69 ct. wa z pn. na realności lwb. 37 w Kłapówce na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 3 czerwca 1896 l. 4340 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 13 lipca 1896.

---

L. 18828 (7131 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Bankowi Chrześciańskiemu w Kosowie i tow. o 96 zł., dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Pacławskiego, adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 16 sierpnia 1896 l. 16230 dla Władysława Pacławskiego przeznaczony.

Kołomyja, dnia 21 września 1896.

---

L. 5692 (7146 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Annę Łosińskich, tudzież Juliannę Kurową, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 15 zł. 26 ct. wa. z pn. na realności lwb. 133 w Kolbuszowy na rzecz Wysokiego Skarbu dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowy ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 25 kwietnia 1896 l. 3285 doręczono.

C. k Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 8 lipca 1896.

---

L. 7174 (7130 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Leiby Zang i Lei Zang o wpis prawa własności do realności whl. 25 II w Kołomyi przedtem Blimy Kesten zam. Rad własnej dla nieznanej z miejsca pobytu Blimy Kesten zam. Rad, adw. dr. Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dr. Maramoroscha i doręczył kuratorowi adwok. dr. Milgromowi uchwałę z 4 sierpnia 1894 l. 12156 dla Blimy Kesten zamężnej Rad przeznaczoną.

Kołomyja, 25 kwietnia 1896.

---

L. 6489 (7138 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na żądanie Jana Viviena, właściciela dóbr w Sasowie wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych temuż książeczek wkładkowych Tarnopolskiej kasy oszczędności nr 13601 na imię Michała Wowoda Nr., 13602 na imię Fedka Kurdziela i Nr. 15567 na imię fundusz kaplicznego opiewających.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby książeczki te wkładkowe w rękach mieć mogli, ażeby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ile że inaczej książeczki za pozbawione wszelkiej mocy prawnej uważane a ich wystawca do żadnego wcale wywodu i odpowiedzialności w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Tarnopol, 20 czerwca 1896.

---

L. 12795 (7153 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Anastazyi Warunkiewicz a mianowicie Zofii, Tomasza i Andrzeja Warunkiewiczów zawiadamia się, że w skutek przedłożonego przez Stanisława Solskiego pod dniem 19 czerwca 1896 l. 12795 rachunku z dochodów i rozchodów realności pod l. k. 66 w Stryju na Podzamczu położonej za rok 1895, ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. adw. dr. Józefa Byliny w Stryju, do którego celem udzielenia informacyi i ewentualnych zarzutów, które by przeciw rachunkowi mieli, zgłosić się mają w przeciwnym bowiem razie złe stąd wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Stryj, dnia 30 czerwca 1896.

---

L. 17464 (7171 1—3)

Celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 5 kwietnia 1895 do l. 2453 na wpis prawa zastawu dla zaległych podatków dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kataryny Szczepańskiej ustanowi no kuratorem p. Dr Chmielewskiego adwokata w Dolinie.

O tem zawiadamia się Katarzynę Szczepańską celem strzeżenia swych praw.

C. k. Sąd powiatowy.
Dolina, d. 31 marca 1896.

---

L. 13505 (7199)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Sara Feniger“ handel bławatny w Bochni, z powodu śmierci właścicielki

Kraków, dnia 10 kwietnia 1896.

L. 8931 (7136)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządził wpisanie w rejestrze handlowym Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kupieckie eskontowe“ w Tarnobrzegu, że na walnem zebraniu kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Tarnobrzegu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które się odbyło dnia 16 lutego 1895 wybrani zostali w skutek upływu trzechlecia urzędowania dotychczasowych członków Dyrekcyi, wpisanych do rejestru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwałą ut. sądową z dnia 15 września 1892 do l. 7658 ponownie dotychczasowi członkowie t. j. pp. dr. Wilhelm Reben, Chaim Blasbalg i Chaim Wahl na dalszy czasokres lat trzech t. j. od dnia 1 stycznia 1896 do dnia 1 stycznia 1899 w miejsce zaś dotychczasowego zastępcy p. Fany Waldmana p. Eliasz Korn jako zastępca, wszyscy w Tarnobrzegu zamieszkali.

Rzeszów, 27 sierpnia 1896.

L. 12878 (7133 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że pozew Lejby Fruchtera i tow. de praes. 1 września 1892 l. 12878 przeciw Franciszkowi Sturmowi i skarbowi państwa o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. na rzecz Franciszka Sturma i prawa nadzastawu dla sumy 2635 zł. i t. d. na sumie 1000 zł. W. W. na rzecz Wysokiego Skarbu w stanie biernym realności objętych wyk. hip. l. 230 i 621 I dzielnicy miasta Kołomyi zaintabulowanego do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach zadekretował i że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Franciszka Sturma kuratorem p. adw. Ilnickiego w Kołomyi z substytucya p. adwokata Kaweckiego w Kołomyi zamianował.

Wzywa się zatem Franciszka Sturma, by ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony swych praw udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja, 8 października 1892.

L. 9236 (7134)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza niniejszem uwidocznienie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków spółkowej kasy oszczędności i pożyczek w Grębowie w dniu 16 sierpnia 1896 odbytem usunięto z Zarządu dr. Wincentego Kuźniara 1 karza z Grębowa i Jana Motykę gospodarza z Grębowa a na ich miejsce wybrani zostali, Walenty Dąbek rolnik w Grębowie jako przełożony Zarządu i Tomasz Gortych rolnik w Grębowie jako członek Zarządu.

Rzeszów, 3 września 1896.

L. 211 (7466 1—3)

Dr. Natan Nebenzahl wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Przemyśl, 3 października 1896.

L. 43797 (7196)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „W. Komorowski“ fabryka wody sodowej i wina szampańskiego w Krakowie z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, dnia 22 listopada 1895.

L. 33639 (7193 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Gabryela Muchę uwiadamiamy, że wskutek wniesionego przeciw niemu przez Towarzystwo zaliczkowe krakowskie pozwu wekslowego o 72 zł. i wydanego nakazu zapłaty z 17 lipca 1896 l. 27754 ustanowiliśmy kuratorem adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie z zastępstwem adw. dr. Kołodziejczyka. Polecamy Gabryelowi Musze, aby temu kuratorowi podał środki obrony lub ustanowił innego pełnomocnika, inaczej sam przypisze sobie ewentualne skutki.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 11 września 1896

L. 14627 (7192 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Benjamina Schotta wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 4064 na kwotę 50 zł. wa opiewającej w dn. 13 kwietnia 1895 na imię Benjamina Schotta wystawionej, by takową w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na powtórne żądanie podającego za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, dnia 22 maja 1896.

L. 6287 (7375)

W skutek prośby Jana Januszewskiego komisarza do wykupna gruntów kolei państwowej de praes. 1 kwietnia 1896 l. 6287 o wolne od ciężarów wydzielenie gruntów w gminach: Złoczów miasto, Woroniaki, Folwarki i Zarzecze pod budowę 2-go toru na linii Lwów-Złoczów zajętych i orzeczeniem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 31 lipca 1895 l. 65061 wywłaszczonych o intabulacyę prawa własności na rzecz Skarbu kolejowego, wzywa się każdego, ktoby żądaniem tem prawa swoje ukrócone uważał, by do dnia 18 grudnia 1896 roszczenia swoje w c. k. miejsko-deleg. Sądzie powiat. w Złoczowie zgłosił.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Złoczów, dnia 25 sierpnia 1896.

L. 7455 (7381 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Reginę Pytko i Franciszka Pytkę, iż Józef Pytko i wspólnicy wnieśli przeciw nim skargę de praes. 15 kwietnia 1896 l. 3549 o uznanie prawa własności do posiadłości l. 80 ks. gr. gminy Wiewiórka a termin do rozprawy ustnej na dzień 29 października o 10 rano naznaczono.

Wzywa się tedy Reginę i Franciszka Pytków, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Fiderkiewiczowi potrzebnych do obrony środków dowodowych dostarczyli, lub innego sądowi pełnomocnika wskazali, w przeciwnym bowiem razie złe skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Pilzno, dnia 6 sierpnia 1896.

L. 31491 (7195)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy istniejącej firmie: „Düsseldorfska fabryka Kraków Jan Lebenstein“, że w skutek śmierci właściciela przedsiębiorstwa Jana Lebensteina i na podstawie upoważnienia c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Krakowie z dnia 5 sierpnia 1896 l. 37897 będzie nadal prowadzić przedsiębiorstwo imieniem nieobjętej masy spadkowej jako jej zarządczyni, matka i opiekunka małoletnich spadkobierców Helena z Federowiczów Lebensteinowa podpisując firmę pod odciskiem używanej dotychczas stampilii słowami „Jan Lebenstein“.

Kraków, 28 sierpnia 1896.

L. 8766 (7180 1—3)

Zawiadamia się nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Trojacką, że przeznaczony dla niej a zapadły w sprawie drobiazgowej Judy Schmiedta przeciw niej pto 24 zł. wa. wyrok z dnia 22 kwietnia 1896 l. 1978 doręczono kuratorowi Ludwikowi Miąsikowi z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 12 września 1896.

L. 3295 (7194)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie:

„krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie, połączony ze składem wolnym“

1. że według reskryptu Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako zastępcy gal. Funduszu krajowego właściciela powyższego przedsiębiorstwa z dnia 3 grudnia 1895 l. 75347 Dyrektor tegoż Składu Franciszek Granatowski w dniu 20 lipca 1895 umarł, nadane zaś reskryptem tegoż Wydziału z dnia 15 czerwca 1894 l. 24256 Bazylemu Łosztyn Zyblikiewiczowi prawo wspólnego podpisywania firmy powyższego Składu z dniem 31 grudnia 1895 ustaje i w skutek tego prawo podpisywania firmy tak Franciszka Granatowskiego jakoteż Bazylego Zyblikiewicza z rejestru handlowego wykreślonem zostaje, i

2. że według reskryptu powyższego Wydziału krajowego z dnia 20 grudnia 1895 l. 81964 udzielonem zostało magazynierowi tegoż Składu Janowi Ortyńskiemu i rządcy krajowego szpitala w Krakowie Arkadyuszowi Bieńkowskiemu prawo podpisywania firmy krajowego Składu publicznego w Krakowie w ten sposób, że podpisywać będzie albo: Mieczysław Starzewski z Janem Ortyńskim a w razie przeszkody ostatniego z powodu choroby, lub urlopu: Mieczysław Starzewski z Arkadyuszem Bieńkowskim, albo też w razie choroby, lub urlopu Mieczysława Starzewskiego, Jan Ortyński z Arkadyuszem Bieńkowskim.

Kraków, dnia 31 stycznia 1896.

L. 35719 (7191 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w skutek wniesionego przez Towarzystwo zaliczkowe Krakowskie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Władysławowi Nurkowi pozwu wekslowego o 60 zł. i wydanego nakazu zapłaty z dnia 1 września 1896 l. 34181 ustanawia dla tegoż Władysława Nurka kuratorem adw. dr. Kulczyńskiego i zawiadamia o tem Władysława Nurka, polecając mu, aby temuż kuratorowi podał środki obrony, albo obrał sobie innego pełnomocnika, inaczej sam sobie przypisze ewentualne skutki.

Kraków, dnia 18 września 1896.

L. 35787 (7190 1—3)

Zawiadamiamy niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Szwantowskiego, iż w sprawie Maurycego Lieblinga przeciw niemu o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn. ustanawiamy dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Szwantowskiego kuratora w osobie adw. dr. Izydora Deichesa w Krakowie ze substytucyą adw. dr. Gleitzmanna w Krakowie i doręczamy nakaz zapłaty z dzisiejszej daty i liczby kuratorowi dr. adwok. Izydorowi Deichesowi pozostawiając kurandowi możność udzielenia kuratorowi informacyi do obrony swych praw a względnie ustanowienie sobie pełnomocnika.

Kraków, 15 września 1896.

L. 33759 (7189 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Kazimierza Masłowskiego wzywa każdego posiadacza wekslu z daty Kraków, 15 maja 1896 na 60 zł. w. a. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego, na zlecenie Kazimierza Masłowskiego przez Zygmunta Sapalskiego wystawionego a przez Fryderykę Engel akceptowanego, aby powyższy weksel w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że na powtórne żądanie podającego po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 28 sierpnia 1896.

L. 34111 (7188 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Antoniego Kasprowicza wzywa każdego posiadacza policy Nr. 12601 dnia 5 maja 1883 przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wystawionej, na nazwisko Antoniego Kasprowicza wystawionej a zabezpieczającej kapitał 5000 rubli, płatny po śmierci zabezpieczonego prawnym tegoż sukcesorom, by takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu na powtórne żądanie podającego powołana polica za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 4 września 1896.

L. 34110 (7187 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Antoniego Kasprowicza wzywa każdego posiadacza policy Nr. 10295 przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 15 marca 1881 wystawionej, a zabezpieczającej kapitał 5000 rubli, płatny po śmierci zabezpieczonego jego żonie lub komu innemu według późniejszej dyspozycyi by policę tę w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu na powtórne żądanie podającego, polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 4 września 1896.

L. 33414 (7186 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Kriegera, że przeciw niemu wniosła Miejska kasa oszczędności w Bochni pozew de praes. 22 lipca 1896 l. 28669 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 36 zł. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 lipca 1896 l. 28669 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gleitzmannowi ze substytucyą adw. dr. Fischlera w Krakowie i poleca temuż Herschowi Kriegerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 września 1896.

L. 8285 (7178 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia Michała Bokowego, że tusądową uchwałą z dnia 12 lutego 1896 l. 1704 na podstawie kontraktu kupna sprzedaży z dnia 29 stycznia 1896 intabulacya prawa własności do parcel gr. 2195, 2196, 2198 z wyk. hip. l. 17 ks. gr. gm. Łuczyniec, obejmującego ciało hipoteczne Michała Bokowego własne, na rzecz Stefana Maślija dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu Michała Bokowego wiadome nie jest, przeto został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum w osobie Hrycia Romacha z Łuczyniec ustanowiony i temuż powyższa uchwała doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 22 sierpnia 1896.

L. 7028 (7367 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zwawiadamia niewiadomych z obecnego miejsca pobytu Berischa Sterenhella i Mojżesza Feuersteina, że bank krajowy dla Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wniósł 1 lipca b. r. l. 4887 przeciw nim skargę wekslową o zapłatę 400 zł. z pn. i że w dniu 4 lipca b. r. l. 4887 wydany został nakaz zapłaty tej sumy z pn., który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Pohl w Brzeżanach doręczony zostaje.

Brzeżany, dnia 26 września 1896.

L. 13527 (7204 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego pozwanego Kazimierza Tauscha a w razie tegoż śmierci, dla z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, że pozew do postępowania pisemnego Towarzystwa Jezusowego, działającego przez swego prowincyała ks. Gaspara Szczepkowskiego na ręce adw. dr. Erazma Romanowskiego we Lwowie przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Kazimierzowi Tausch a w razie tegoż śmierci przeciw tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i Wysokiemu Skarbowi na ręce Prokuratoryi Skarbu we Lwowie o uznanie wierzytelności 433 zł. 11 kr. m. k. w stanie biernym realności whl. 1287 gm. kat. Stanisławów poz. II. karty C. jako na karcie głównej tudzież w stanie biernym wykazów hipotecznych l. 1492 i 2222 jako na kartach ubocznych na rzecz Kazimierza Tausch zaintabulowanej wraz z nadciężarem w sumie 45 zł. 24 kr. m. k. na rzecz Wysokiego Skarbu na tejże sumie ubezpieczonym za zgasłe i wykreślenie tej wierzytelności wraz z nadciężarem, ze stanu biernego tychże realności de praes. 3 czerwca 1896 l. 13527 doręczono w dniu dzisiejszym ustanowionemu dla z miejsca pobytu i życia niewiadomego pozwanego Kazimierza Tauscha a w razie tegoż śmierci dla jego z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mandyczewskiemu i do wniesienia pisemnej obrony, wyznaczono termin 90 dniowy, i wzywa się z miejsca pobytu i życia niewiadomego pozwanego Kazimierza Tauscha, a w razie tegoż śmierci dla jego z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, aby w czasie należytym udzielił, względnie udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę lub innego zastępcę sobie obrał (obrali) i takowego Sądowi wymienił (wymienili), inaczej bowiem skutki prawne z jego (ich) zaniedbania wynikłe sam (sami) sobie przypisze (przypiszą).

Stanisławów, 11 lipca 1896.

L. 7879 (7213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Schlomy Reiss ustanowiono kuratorem adw. dr. Markusa i doręczono temuż uchwałę tabularną z 20 listopada 1896 l. 17005 dla Schlomy Reiss przeznaczoną.

Horodenka, 17 czerwca 1896.

L. 8427 (7212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że w sporze sumarycznym Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom śp. Danyły Łesiów i tow. pto 7 rat po 9 zł. z pn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Petra Łesiów kuratorem dr. Hordyńskiego i doręczono temuż uchwały dla Petra Łesiów przeznaczone.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 8 lipca 1896.

K. 20133 (7205)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestr stowarzyszeń piesanie przy firmie: „Bank zaliczkowy, waadzieja“ w Delatynie“, że na walnem zgromadzeniu członków, dnia 23 lutego 1896 odbytem, p. Wacław Hawliczek drogomistrz w Delatynie zamieszkały członkiem Dyrekcyi mianony został.

Stanisławów, 22 sierpnia 1895.

L. 16351 (7241)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę Józef Abranowicz przedsiębiorstwo gorzelniane i wypasanie wołów z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa wykreślono.

Tarnopol, 19 września 1896.

L. 9189 (7202)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że firma Hersch Marmorosch agentura handlowa w Kołomyi z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreśloną została.

Kołomyja, dnia 30 maja 1896.

# Doniesienia prywatne.



## Obwieszczenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Wydziału Rady powiatowej odbędzie się dnia 20 października b. r. o godzinie 10 rano w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi ryczałtowa publiczna sprzedaż 1050 sztuk dębów z lasu gminnego gminy Zełdec w okręgu sądowym Kulikowskim położonym.

Cena szacunkowa wynosi 4873 zł.

Żądane wadyum 10%.

Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie w kancelaryi Wydziału.

Z Wydziału Rady powiatowej

W Żółkwi, dnia 24 września 1896.

1179 Prezes.



## Ogłoszenie. 1185

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dąbrowie zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na walne zgromadzenie, które dnia 20 października 1896, o godzinie 2 po południu we własnym lokalu odbyć się ma.

Porządek dzienny:

1. Zmiana niektórych paragrafów statutu.
2. Załatwienie innych wniosków Rady nadzorczej i członków Towarzystwa.

Dąbrowa 4 października 1896.



**Pierwsza Węgiersko-Galicyjska kolej żelazna.**

L. 1382 (7354 3—3)

## Ogłoszenie.

Przy X losowaniu obligacyi pierwszeństwa Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z emisyi 1887, odbytem w obecności c. k. notaryusza na dniu 1 października 1896 wylosowano przez ciągnienie seryi numera:

55.001 do 55.215 tj. 215 sztuk.

Wypłata kwoty nominalnej tych wylosowanych obligacyi pierwszeństwa emisyi 1887, nastąpi począwszy od dnia 1 stycznia 1897 za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz z wszystkiemi po tym terminie płatnymi kuponami i talonem, należącymi do wylosowanej obligacyi.

Z dniem 1 stycznia 1897 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi i dlatego wartość kuponów brakujących, płatnych po terminie wzmiankowanym będzie przy wypłacie kwoty nominalnej potrąconą.

Z dawniejszych losowań nie zgłoszono do wypłaty dotychczas numera: 10110, 14552, 37090, 37091, 37117, do włącznie 37124, 37150, 37151, 37152, 37166 do włącznie 37170, 37176 do włącznie 37190, 40501 do włącznie 40505, 40552 do włącznie 40555, 40639, 45658, 60516 do włącznie 60518, 60626 do włącznie 60640, 60653, 60654, 60677 do włącznie 60679, 60688.

Wiedeń, dnia 1 października 1896.

**Rada zawiadowcza.**



## Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie

Miesiąc wrzesień 1896. 1186

### I. Zapasy i obrót.

| Produktów | krajowych | | | | zagranicznych | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Zapas | Przyjęto | Wydano | Zapas | Zapas | Przyjęto | Wydano | Zapas |
| | dnia pierwszego | od pierwszego do ostatniego | | dnia ostatniego | dnia pierwszego | od pierwszego do ostatniego | | dnia ostatniego |
| | zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc. | | | | | | | |
| Pszenicy . . . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Siemię konopne . | 101·06 | — | — | 101 06 | — | — | — | — |
| Jęczmienia . . . | 52·40 | — | — | 52·40 | — | — | — | — |
| Gasa . . . . . | — | 514·50 | — | 514 50 | — | — | — | — |
| Grochu . . . . | — | — | — | — | 82 37 | — | — | 82 37 |
| Bobu i Fasoli . . | 1206·13 | 199·33 | — | 1405·46 | 124·27 | — | — | 124·27 |
| Rzepaku . . . . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Cukru . . . . | 57 76 | — | 13·40 | 44·36 | — | — | — | — |
| Siemie lniane. . | 3·72 | — | — | 3·22 | — | — | — | — |
| Lnianka . . . . | 27·59 | — | — | 27·59 | — | — | — | — |
| Tymotka . . . . | 21·74 | — | — | 21.74 | — | — | — | — |
| Różnych . . . | 495·05 | 576·78 | 121·14 | 950·69 | — | — | — | — |
| Ogółem . . | 1965·45 | 1290·61 | 134 54 | 3121·52 | 206·64 | — | — | 206·64 |
| Ubezp. wartość zł. | 24231 | 9554 | 3738 | 30047 | 2050 | — | — | 2050 |
| Spirytusu . . . | 3235·90 | 227·47 | 389·98 | 3079·39 | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. | 46428 | 2957 | 5737 | 43648 | — | — | — | — |

### II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów

| Na produkta | Stan | Wydano względnie przeniesiono | Ściągnięto | Stan | Stan | Wydano względnie przeniesiono | Ściągnięto | Stan |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | dnia pierwszego | od pierwszego do ostatniego | | dnia ostatniego | dnia pierwszego | od pierwszego do ostatniego | | dnia ostatniego |
| **Zboże:** | | | | | | | | |
| Poświadczenia skład. sztuk . . . . . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Oddzieln. przen. warranty sztuk . . . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kwota zaliczkowa . | — | — | — | — | — | — | — | — |
| **Spirytus:** | | | | | | | | |
| Poświadczenia skład. sztuk . . . . . | 9 | 6 | 10 | 5 | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. . | 13783 | 14789 | 21142 | 7430 | — | — | — | — |
| Oddzieln. przen. warranty sztuk . . . | 9 | — | 9 | — | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. . | 13783 | — | 13783 | — | — | — | — | — |
| Kwota zaliczkowa | 8060 | — | 8060 | — | — | — | — | — |

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.